ISSN 1392-0405

KURIER Wileński

SOBOTA, 25 LUTEGO 1995 R.
Nr 39 (12570)

Dziś w numerze:

2 str. —
W poniedziałek rozpoczyna się nowa runda negocjacji Litwy i Unii Europejskiej. Może ona stać się końcowym etapem rozmów.

3 str. —
Wedrzeć się na rynek amerykański z alkoholem prawie nie ma sposobu, ale kowleński "Stumbras" ten sposób znalazł.

4 str. —
"Zdobycie stolicy Czeczenii Groznego zostało zaplanowane i przeprowadzone "nie gorzej niż wiele innych operacji zrealizowanych w Afganistanie" — twierdzi generał Paweł Graczow.

5 str. —
Marszałek Józef Oleksy poinformował, że koalicja gotowa jest przedstawić Sejmowi RP skład Rady Ministrów w najbliższą środę.

6 str. —
"Potencjał dla rozwoju turystyki niby posiadamy, a realizować go nie mamy możliwości" — skarży się główny architekt rejonu trockiego.

7 str. —
"Nie wiem jak to określić — intuicją, przypadkiem, czy też doświadczeniem, ale byłem przekonany, że właśnie tu był pochowany biskup".

8 str. —
"Mężczyzna zbliżył się do dziecka, schwycił je, ale dziecko się wyrwało i rzuciło do ucieczki..." Historia kidnapingu.

9 str. —
Zagłoba przewija się nie tylko przez tomy Trylogii. W kilkanaście lat po jej napisaniu Henryk Sienkiewicz wraca znów do niego, pisze farsę "Zagłoba swatem".

10 str. —
Papuga powtarzała na policji swoje prawdziwe imię, demaskując w ten sposób złodzieja, który ją "przechrzcił".

ZE ŚWIATA

Białoruś

Łukaszenka rozkazał przerwać niszczenie broni

Prezydent Białorusi Aleksandr Łukaszenka zdecydował o przerwaniu przez Białoruś realizacji układu CFE — o ograniczeniu konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie.

Swoją decyzję białoruski prezydent argumentował tym, że układ był zawarty w sytuacji parytetu sił w Europie, który dziś — zdaniem Łukaszenki — przestał istnieć. Obecną nierównowagę stworzyła likwidacja Układu Warszawskiego i aktywne próby niektórych jego b. członków wejścia do NATO — ocenił prezydent Białorusi.

Rosja

Tajne protokoły do paktu Ribbentrop-Mołotow — na wystawie w Moskwie

Oryginał tajnych protokołów do paktu Ribbentrop-Mołotow z 1939 roku oraz mapa podziału Polski z podpisami Stalina i Ribbentropa z tego samego roku stały się prawdziwą sensacją otwartej w Moskwie wystawy unikalnych archiwaliów z lat 1939-45. Przez całe dziesięciolecia władze radzieckie zaprzeczały istnieniu tych dokumentów.

Na wystawie można też obejrzeć m.in. mapę dyslokacji niemieckich jednostek wojskowych na granicy ZSRR, zgodną z planem Barbarossa, dokumenty związane z podbojem republik bałtyckich — Litwy, Łotwy i Estonii — przez ZSRR, materiały z międzynarodowych konferencji w Teheranie, w Jałcie i w Poczdamie, plany nowego podziału powojennej Europy.

Polska

Kołodko: mój udział w rządzie nie jest jeszcze przesądzony

Wicepremier Grzegorz Kołodko złożył w piątek oświadczenie, że nie jest prawdą, że jego udział w nowym rządzie jest już przesądzony. "Nie zapadły jeszcze ostateczne uzgodnienia ze mną" — powiedział Kołodko.

Kołodko wyjaśnił, że nie otrzymał wystarczająco jasnych odpowiedzi na przedstawiony przez niego program działań pionu ekonomicznego Rady Ministrów.

Grecja

Parlament nie wyłonił prezydenta

W pierwszej rundzie głosowania parlamentowi greckiemu nie udało się w piątek dokonać wyboru prezydenta. Żaden z dwóch kandydatów nie uzyskał wymaganej większości dwóch trzecich głosów w trzystumiejscowym parlamencie.

Na kandydata rządzącej socjalistycznej partii Pasok Kostiza Stefanopulosa głosowało 181 posłów, natomiast na kandydata konserwatywnej Nowej Demokracji, Athanase Caldarisa — 109.

Kolejna runda wyborów odbędzie się 2 marca.

Wczoraj z jednodniową wizytą w Moskwie przebywał premier RL A. Šleževičius

Sprzyjające warunki pozwalają rozwijać równoprawną i wzajemnie korzystną współpracę

24 lutego 1995 roku w Moskwie na zaproszenie szefa rządu Federacji Rosyjskiej W. Czernomyrdina z jednodniową wizytą przebywał premier Republiki Litewskiej A. Šleževičius. Podczas rozmów, które toczyły się w przyjaznej, rzeczowej i konstruktywnej atmosferze, przywódcy rządów obu krajów rozpatrzyli wiele kwestii, jak dalej rozszerzać dwustronne stosunki Rosji i Litwy, jak też omówili realizowanie porozumień, zawartych 18 listopada 1993 r. podczas pobytu W. Czernomyrdina w Republice Litewskiej.

Wyrażono obopólne zadowolenie, że uregulowanie na obecnym etapie niektórych skomplikowanych kwestii stosunków międzypaństwowych stwarza sprzyjające warunki, które pozwalają rozwijać równoprawną i wzajemnie korzystną współpracę w dziedzinach politycznej, handlowo-gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej. W zasadzie porozumiano się co do utworzenia międzyrządowych komisji rosyjsko-litewskich w sprawie tej współpracy.

Postanowiono, że priorytetowymi kierunkami dalszego rozszerzania dwustronnych więzi handlowo-gospodarczych i naukowo-technicznych będą transport, energetyka, budownictwo, rolnictwo, kooperacja produkcyjna, stworzenie sprzyjających warunków do bezpośredniego korzystnego handlu. Przewidziano konkretne kierunki takiej współpracy. Rozmówcy opowiedzieli się ze tym, aby szybciej przygotowywać niektóre dwustronne porozumienia.

Wiele uwagi poświęcono sprawom współpracy z obwodem kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej i doskonalenia współpracy regionalnej.

Zaznaczono, że pomyślnie przebiegają negocjacje rosyjsko-litewskie, podczas których uzgadnia się układ w sprawie granicy państwowej między Federacją Rosyjską i Republiką Litewską.

Przyznano również, że trzeba jak najprędzej przygotować umowno-prawną podstawę do współpracy w dziedzinie kultury, nauki i oświaty, dóbr kultury, turystyki, otwierania ośrodków kultury, archiwistyki, opieki nad grobami.

Podczas wizyty podpisano międzyrządowe porozumienia rosyjsko-litewskie w sprawie przejść na granicy państwowej, współpracy i pomocy wzajemnej komór celnych, w sprawie podróży obywateli obu krajów.

Z czym się udaje do Izraela prezydent Litwy?

Rozproszyć chmury, które niekiedy przesłaniają stosunki litewsko - izraelskie

Doradca prezydenta do spraw polityki zagranicznej Justas Paleckis uważa oficjalną wizytę, jaką w następnym tygodniu złoży w Izraelu prezydent republiki Algirdas Brazauskas, za jedną z najdonioślejszych w ciągu dwuletniej jego kadencji. Jej znaczenie można porównać z normalizacją stosunków z Rosją i Polską, nad którymi też ciążyły cienie przeszłości, powiedział J. Paleckis.

Litwa powinna powiedzieć słowa, które są nieodzowne, jeżeli się chce mieć dobre stosunki z Izraelem. Jest możliwe, że pewna część naszego społeczeństwa powita je kontrowersyjnie, ale nie możemy nie uczynić tego, co zrobiły USA, Niemcy, Polska, które ustami swych przywódców wyraziły głębokie ubolewanie z powodu ogromnych krzywd, jakich doznali Żydzi w latach drugiej wojny światowej, powiedział J. Paleckis.

Zmierzając do rodziny narodów jednoczącej się Europy, dążąc do integracji ze wspólnotą światową, musimy rozproszyć chmury, które niekiedy przesłaniają stosunki litewsko-izraelskie, podkreślił doradca prezydenta.

Izrael wysoko ocenia te posunięcia, jakie podejmowane są na Litwie od samego początku odrodzenia Niepodległości — stworzono dla mniejszości żydowskiej dobre warunki do duchowego, kulturalnego życia oraz oświaty. Oceniono również to, że Litwa nie osłania przestępców wojennych, że gotowa jest zrewidować w trybie określonym przez ustawy sprawy osób podejrzanych o udział w ludobójstwie Żydów, a w razie potwierdzenia się podejrzeń wymierzać karę zgodnie z ustawami swego kraju. Algirdas Brazauskas jedzie do Izraela z pragnieniem wyjaśnienia również związanych z tym kwestii, powiedział J. Paleckis.

Kiedyś w Trokach roiło się od turystów z Rosji, dziś jest pusto

Czy przyjadą turyści do Trok?

Nie ma potrzeby specjalnie kogoś przekonywać, że rejon trocki, a szczególnie jego centrum — Troki, są regionem wyjątkowym na Litwie przez swoją niepowtarzalność fizjo- i hydrograficzną. Doskonale wszyscy pamiętamy niedalekie czasy, kiedy w mieście i okolicach od wczesnej wiosny i do niemal późnej jesieni wrzało od niezliczonego ludu wędrownego, tłumów turystów i sportowców. Były wtedy Troki nie kwestionowaną stolicą turystyczną Litwy, a w świecie kajakarzy i wioślarzy bodaj i na skalę związkową.

Jakże byłam zdziwiona, gdy ubiegłego lata (pamiętamy te upały!) pojechałam do Trok, by pokazać tę perłę przyrody gościom z Francji. Spotkała nas senna cisza niedużego miasteczka, przycupniętego obok niebiesko-malachitowych toni wodnych. Chwilami tylko krajobraz dopełniał samotny żagiel, łódź rybacka, czy nieliczni pływacy. Cały niemal niekończący się lipcowy dzień w spiekocie spędziliśmy obok pałacu Tyszkiewiczów, kiedyś znanej bazy turystycznej i ani jedna żywa dusza nie zakłóciła naszego pobytu.

Goście, oczywiście, oczarowani pięknem krajobrazu, nie szczędzili wyrazów zachwytu, zgodnie twierdząc, że podobnego bajecznego zakątka już nie da się spotkać w ich cywilizowanym zurbanizowanym świecie.

Dlaczego więc teraz ten najbardziej znany i lubiany obszar turystyczno-wypoczynkowy stał się bezużyteczny i tylko wysokich gości z okazji wizyt oficjalnych w ramach protokołu dyplomatycznego przywozi się do pustego najczęściej zamku? Opuszczone stopniowo niszczeją budynki baz turystycznych, stacji wodno-sportowej, domu wypoczynkowego, nie widać motorówek.

Niejeden światowej sławy ekonomista doradzał władzom litewskim przestawienie gospodarki na tak opłacalną dziedzinę, jak właśnie turystyka. Żyją z niej nie najgorzej kraje, które nie mają większych bogactw naturalnych. Gdzie jak gdzie, a w Trokach sam Pan Bóg przykazał, wykorzystać dary natury w tym celu.

Naczelnik rej. trockiego Kęstutis Vaitukaitis.
Fot. V. Karlonas

By zapoznać się z tym i innymi problemami, spotkałam się z naczelnikiem rejonu trockiego Kęstutisem VAITUKAITISEM.

(Dokończenie na str. 6)

Sentencja dnia

Tylko wzorowanie się na wielkich i kryształowo czystych charakterach rodzi piękne idee i szlachetne czyny.

A. Einstein

Kalejdoskop wiadomości

Nowa skoda i salon samochodowy

W czwartek w Kownie wspólne przedsiębiorstwo litewsko-niemieckie "Sko-BALT" otworzyło salon samochodowy "Skoda". Jeszcze wcześniej dziennikarze zaproszeni zostali do próby nowego produkowanego w Czechach samochodu Skoda-Felicja oraz przejazdu nim z Wilna do Kowna.

Jest to już drugi taki salon w Kownie. Od ubiegłego roku salon samochodowy i serwis działają w Wilnie. W ciągu roku sprzedano tu 280 aut różnych modyfikacji — faworyt, forman, forman plus, pick up.

Prezydent przyjął zwierzchników żydowskiej wspólnoty religijnej

Prezydent republiki A. Brazauskas przed planowaną wizytą w Izraelu spotkał się z przewodniczącym litewskiej wspólnoty międzynarodowej żydowskiej organizacji religijnej "Chabad-Lubavitch" Władimirem Szermanem, głównym rabinem Szolomem Ber Krinskim i rabinem Mendelem Feldmanem.

Centrum "Chabad-Lubavitch" znajduje się w Nowym Jorku. Organizacja ma około 2 tys. oddziałów w wielu krajach. Wspólnota na Litwie powstała w ubiegłym roku.

W rozmowie z prezydentem poruszono sprawę zarejestrowania wspólnoty. A. Brazauskas powiedział, że w związku z tym nie powinno być żadnych problemów. Przypomniał on, że obecnie dobiega końca opracowanie trybu rejestrowania wspólnot religijnych, który będzie obowiązywał wszystkie tego typu organizacje.

Podziękowania Włochom za sprzęt stomatologiczny

Minister zdrowia Antanas Vinkus spotkał się z senatorem rzymskim Velentino Perinem, nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem Włoch na Litwie Franko Tempestą i towarzyszącymi im osobami. Minister wręczył senatorowi list dziękczynny i podziękował za sprowadzony z Włoch sprzęt dla gabinetów stomatologicznych. Wyposażenie gabinetu stomatologicznego zostało przekazane sanatorium dziecięcemu w Kulautuwie, a aparat rentgenowski oraz pozostały sprzęt przekazano laboratorium w Traszkunach w rejonie onikszty ńskim.

Jak pomóc bezrobotnym?

W Kłajpedzie odbyła się doroczna konferencja dyrektorów litewskich giełd pracy. Omówiono aktualne kwestie doskonalenia działalności giełd, przewidziano środki i sposoby uskutecznienia pomocy dla bezrobotnych obywateli.

Na początku br. litewskie giełdy pracy zarejestrowały 78 tys. bezrobotnych, a obecnie ich liczba sięga 90 tys.

Jeziorosy czekają na ziomków

Zarząd rejonu jezioroskiego rozpoczął przygotowania do zaplanowanego na maj światowego zlotu mieszkańców rodem z Jezioros. Organizatorzy oczekują pomocy z działającego w Wilnie klubu jezioroskiego. Zarząd rejonowy przeznaczył na zlot 13.500 Lt. Wysłano już listy na Łotwę, do Szwecji i USA, gdzie w Chicago również działa klub jezioroski. Będzie to już drugi zlot ziomków. Pierwszy się odbył w maju 1993 r. i z całej Litwy przybyło nań ponad 100 osób, pochodzących z Jezioros.

Narada dowódców sił zbrojnych

We flotylli Litewskiej Marynarki Wojennej odbyła się narada dowódców marynarki wojennej Litwy, Łotwy i Estonii. Omówiono na niej sprawy przygotowań do międzynarodowych manewrów morskich na Bałtyku "Baltops-95", kwestie szkolenia oficerów do służb na okrętach wojennych, aktualne dla wszystkich trzech krajów problemy obserwacji morza oraz utworzenia wspólnych systemów obserwacji.

V. Landsbergis powrócił z Kopenhagi

Sądzę, iż udzielona przeze mnie informacja na temat sytuacji na Litwie, w Rosji, wydarzeń w Czeczenii oraz potencjalnych skutków tego konfliktu jest niezbędna politykom duńskim, oświadczył po powrocie z krótkotrwałej wizyty w Kopenhadze przewodniczący Związku Ojczyzny (konserwatystów litewskich) Vytautas Landsbergis. Odwiedził on Danię na zaproszenie ministra spraw zagranicznych tego kraju Nielsa Helvega Petersena.

"Diena" — 6 razy w tygodniu

W następnym tygodniu ukaże się pierwszy poniedziałkowy numer dziennika "Diena". Spośród dzienników kraju będzie to czwarta gazeta ukazująca się sześć razy tygodniowo (pozostałe to "Respublika", "Lietuvos rytas" i "Lietuvos aidas").

Komisja ma zaprowadzić porządek w farmacji

W Ministerstwie Zdrowia utworzona została komisja specjalistów, reprezentujących różne dziedziny farmacji. Jej celem jest zaprowadzenie porządku w systemie farmacji oraz koordynacja różnych instytucji farmaceutycznych naszego kraju.

Członkowie kierowanej przez ministra Antanasa Vinkusa komisji będą zmierzali ku temu, aby możliwości prywatnego i państwowego zaopatrzenia na rynku leków były jednakowe. Mechanizm tworzenia cen zostanie ustalony dopiero po zebraniu informacji na temat ilości i cen znajdujących się na Litwie leków. Dopiero wtedy zadecyduje się, jaki tryb kompensaty za leki będzie najbardziej realny.

Powstała koalicja "Sandora"

Cztery litewskie partie polityczne utworzyły koalicję pt. "Sandora". Należą do niej Partia Demokratyczna, Litewski Związek Narodowców, Związek Więźniów Politycznych i Zesłańców oraz wileński oddział Partii Niepodległości. Udział w koalicji zaproponowano też Związkowi Ojczyzny. Koalicja ma bazować na demokracji, sprawiedliwości i uczciwości oraz walczyć o sprawiedliwość i dobrobyt.

Doradców będzie mniej

Rząd po zniesieniu etatów doradcy rządu do spraw nauki i studiów oraz doradcy rządu do spraw oświaty, kultury i sportu utworzył etat doradcy rządu do spraw oświaty, nauki, kultury i sportu.

Rząd odwołał ze stanowiska doradcy do spraw nauki i studiów na podstawie porozumienia stron Eduardasa Vilkasa i mianował go konsultantem państwowym do spraw nauki, studiów i ekonomiki.

Ćwiczenia strzelców na poligonie w Podbrodziu

Wczoraj na poligonie w Podbrodziu rozpoczęły się 3-dniowe ćwiczenia szkoleniowe Związku Szaulisów (strzelców). Hasło ćwiczeń: "Taktyka wojny partyzanckiej". W ćwiczeniach uczestniczy 120 strzelców z 8 kompanii strzeleckich (ogółem jest 15). Ćwiczenia te organizuje się i prowadzi z pomocą i przy poparciu Sztabu Generalnego wojska oraz sztabu OSOK, jak też Akademii Wojskowej. Ćwiczeniami kieruje dowódca Litewskiego Związku Szaulisów Rimvydas Mintautas, jego zastępca Stasys Ignatavičius, sprawami taktyki zajmuje się szef sztabu kompanii uciańskiej kpt Bronius Stukas.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Lucyna DOWDO

W Sejmie republiki

Posiedzenie plenarne 23 lutego

Uchwalono poszczególne artykuły ustawy Republiki Litewskiej o urzędnikach państwowych.

Przyjęto uchwałę Sejmu RL "O wcieleniu w życie ustawy Republiki Litewskiej o wspólnotach właścicieli domów wielomieszkaniowych".

Przyjęto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O zastępstwie przewodniczącego Sejmu".

Przyjęto ustawę RL "O zmianie ustawy Republiki Litewskiej "O zatwierdzeniu norm i dotacji budżetu państwowego Republiki Litewskiej na rok 1995 oraz potrąceń do budżetów samorządów".

Przyjęto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O ratyfikacji umów w sprawie pożyczek".

Przyjęto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O ratyfikacji konwencji Narodów Zjednoczonych o zmianie klimatu".

Po dyskusji przyjęto projekt ustawy RL "O zmianie ustawy Republiki Litewskiej o tymczasowym trybie i warunkach rozliczeń".

Przyjęto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O zakończeniu V sesji".

Przyjęto ustawę Republiki Litewskiej "O zwrocie budynków wspólnotom religijnym".

Przyjęto ustawę RL "O dalszym wykorzystaniu majątku byłego ochotniczego towarzystwa współdziałania z armią, lotnictwem i marynarką w Republice Litewskiej".

Przyjęto ustawę Republiki Litewskiej "O nowelizacji poszczególnych artykułów statutu sejmowego".

Poseł **Česlovas Juršėnas** zgłosił projekt programu prac VI sesji. Wniosek zaaprobowano.

Poseł **Algimantas Salamakinas** zgłosił projekty ustawy RL "O zmianie artykułu 3 ustawy Republiki Litewskiej o emeryturach państwowych oraz "O nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o emeryturach z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych". Postanowiono przystąpić do omawiania projektów.

Poseł **Algirdas Endriukaitis** wystąpił z oświadczeniem.

Wydział prasy i łączności publicznej Sejmu — ELTA

16 marca — na piechotę?

Pracownicy stołecznej Zajezdni Trolejbusowej zapowiadają strajk, o ile samorząd miejski nie zwróci długu

Kierowcy stołecznego państwowego przedsiębiorstwa transportu trolejbusowego będą się solidaryzowali z robotnikami innych przedsiębiorstw i 16 marca zapowiadają strajk.

Jak poinformowała przedstawicielka Związku Robotników Litwy Daiva Kvedaraitė, w środę, w Wileńskim Państwowym Przedsiębiorstwie Transportu Trolejbusowego odbyło się zebranie, na którym dyskutowano o wynagrodzeniach załogi. Jednomyślnie postanowiono zorganizować strajk. Inicjatorami zebrania byli członkowie Związku Robotników przedsiębiorstwa.

Na zebraniu zaakcentowano, że chociaż przedsiębiorstwo nie jest organizacją budżetową, umowa zbiorowa przewiduje indeksowanie poborów w takim trybie, w jakim się odbywa indeksacja państwowa. Ale, niestety, od wiosny 1994 r. uposażenia nie były indeksowane.

Mimo, że w ubiegłym roku samorząd Zajezdni Trolejbusowej na pokrycie wydatków transportowych wyasygnował 10,2 mln Lt, z powodu inflacji, wzrostu cen elektryczności, podatku od wartości dodanej — nie starczyło i tej sumy. Samorząd stołeczny Zajezdni Trolejbusowej dłużny jest jeszcze 2 mln Lt, których starczyłoby na indeksację uposażeń robotników.

Kierowcy trolejbusów narzekali na ciężkie warunki pracy — poranna zmiana rozpoczyna pracę o godzinie czwartej. Pracujący na wieczornej zmianie tyrają do godziny drugiej w nocy. Marny jest też stan techniczny tego przedsiębiorstwa, brak środków na zakup części zamiennych. Z powodu sfatygowanych trolejbusów kierowcy (niewinni przecież) muszą wysłuchiwać zarzutów pasażerów.

Hans van der Broek zakończył wizytę

Litwa jeszcze w tym półroczu podpisze układ europejski

Zakończył swój pobyt na Litwie komisarz komisji Unii Europejskiej do spraw polityki zagranicznej i negocjacji o rozszerzanie Unii Europejskiej Hans van der Broek. W piątek spotkał się on z ministrem spraw zagranicznych Povilasem Gylysem. Następnie odbyła się ich konferencja prasowa.

Na konferencji Hans van der Broek podkreślił, że jego wizyta odbywa się w przededniu podpisania układu stowarzyszeniowego między Litwą i Unią Europejską. "Jednakże, chociaż jesteśmy optymistami, to przedstawiciele Litwy i Unii Europejskiej uświadamiają, że jest jeszcze bardzo długa droga do całkowitego zbliżenia", powiedział gość. Mówił on też o dążeniu Unii Europejskiej do tego, aby w Europie nie powstały nowe linie podziału między państwami Zachodu i Wschodu. Dlatego współpracując z krajami bałtyckimi, Unia Europejska ma na względzie również Rosję, Ukrainę, inne państwa WNP. Wyjątkowa uwaga przypada tu Rosji, jej stabilność bowiem w dużym stopniu rzutuje na pokój i stabilność na całym kontynencie.

Hans van der Broek poinformował, że UE planuje jeszcze w tym roku utworzenie swych przedstawicielstw dyplomatycznych w Wilnie, Rydze i Tallinnie.

Minister spraw zagranicznych Litwy poinformował, że w poniedziałek rozpoczyna się nowa runda negocjacji Litwy i UE w sprawie układu europejskiego. Zdaniem P. Gylysa, może ona stać się końcowym etapem rozmów.

"Perspektywy negocjacji oceniam optymistycznie, nie ma bowiem kwestii, w których ścierałyby się nasze interesy", powiedział minister. Sądzi on, że układ stowarzyszeniowy Litwy i UE zostanie parafowany już w kwietniu, a jego podpisanie nastąpi w maju lub czerwcu. P. Gylys powiedział, że proces realizowania układu dla Litwy "nie będzie łatwy, będzie on wymagał pewnego poświęcenia, sił i środków".

Harcerstwo a szkoła

Jak mają współpracować?

We czwartek odbyło się spotkanie liderów ZHP na Litwie i przedstawicieli ZHR z przedstawicielami dyrekcji wileńskich szkół polskich. Celem spotkania było wyjaśnienie roli harcerstwa w wychowaniu młodzieży oraz zaproszenie administracji szkół i nauczycieli do współpracy. Próbowano mówić o konkretnych jej formach, co jak na razie udaje się z trudem. Obecny na spotkaniu ks. Dariusz Stańczyk zwrócił uwagę na to, że problemy wewnątrz harcerstwa są znacznie bardziej poważne niżeli wynikające ze współpracy harcerstwa ze szkołą.

Przedstawiciele ZHR Anna Janicka-Galant i Zygmunt Szewiatowski mówili o totalnej bierności młodzieży polskiej na Litwie i Białorusi, którą po dłuższych próbach jednak udało im się przezwyciężyć. O swoich problemach i o tym, czego oczekują od szkoły i nauczycieli mówili harcerze wileńscy. Przedstawiciele dyrekcji szkół wileńskich, którzy wytrzymali do końca zebrania, zadeklarowali szczere chęci pomocy drużynom harcerskim działającym na terenie ich szkół. Jak będzie wyglądała konkretna współpraca, zobaczymy.

J.M.

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 27 lutego 1995 r. ustala następującą relację lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty
Angielskie funty sterlingi	6.3566
100 ormiańskich drahm	0.9926
Australijskie dolary	2.9546
Austriackie szylingi	0.3066
100 azerbejdżańskich manat	0.0614
1000 białoruskich rubli	0.3484
Belgijskie franki	0.1321
Czeskie korony	0.1483
Duńskie korony	0.6875
ECU	5.0879
Estońskie korony	0.3389
100 hiszpańskich peset	3.0926
100 lirów włoskich	0.2458
100 japońskich jenów	4.1258
Kanadyjskie dolary	2.8708
Kirgiskie somy	0.3704
100 kazachskich tengów	6.7114
Łotewskie łaty	7.4627
Złote polskie	1.6464
Mołdawskie leje	0.9105
Norweskie korony	0.6172
Holenderskie guldeny	2.4249
Francuskie franki	0.7767
100 rubli rosyjskich	0.0903
SDR	5.9685
Singapurskie dolary	2.7559
Fińskie marki	0.8822
Szwedzkie korony	0.5502
Szwajcarskie franki	3.1955
10000 ukraińskich karbowańców	0.2727
Uzbeckie sumy	0.1600
100 węgierskich forintów	3.5186
Niemieckie marki	2.7199

Walutą podstawową jest USD. Lity na walutę podstawową i walutę podstawową na lity banki wymieniają według zatwierdzonego oficjalnego kursu — 0,25 USD za 1 Lt, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenie za operację wymiany. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
100 franków francuskich	46.26	48.14
100 marek niemieckich	161.47	168.07
100 dolarów amerykańskich	238.09	247.81
100 funtów brytyjskich	378.64	394.10
100 franków szwajcarskich	189.81	197.55

Międzynarodowa konferencja nt. reformy zarządzania

Jak zdecentralizować władzę i finanse?

Dwa dni w hotelu "Willon" odbywała się zorganizowana przez program Unii Europejskiej PHARE i rząd Litwy konferencja, poświęcona problemom i perspektywom reformy administracyjnej państwa.

Jedna z dyskusji, jaka się wywiązała po wystąpienia nowego ministra finansów R. Šarkinasa, dotyczyła decentralizacji władzy. Członkowie samorządów pytali, jaki ma być model podziału finansów między władzą centralną a samorządami. Obecnie za pośrednictwem budżetu państwowego rozdziela się około 65 proc. dochodów skarbowych i zdaniem miejscowych urzędników, środków z budżetu samorządy powinny otrzymać więcej. Omówiono nawet możliwości zakładania przez samorządy własnych banków bądź otwierania linii kredytowych.

Poza niezależnością finansową, miejscowi urzędnicy dyskutowali też na temat działalności Związku Samorządów. Nowa ustawa o samorządach zakłada, że władza lokalna z Urzędem Prezydenta, Sejmem, rządem będzie współpracowała poprzez zjednoczenia samorządów, toteż dla większości niejasne było, jak będzie funkcjonowała taka struktura, kto ją sfinansuje itp.

Podczas konferencji prasowej szef programu Unii Europejskiej J. Bell powiedział, że na reformę administracyjną różnych sektorów PHARE łącznie przeznaczy 48 mln ecu. Zdaniem gościa, w sferze administracji centralnej i terytorialnej Litwa już wiele osiągnęła, ale jeśli Litwa pragnie integracji z UE, stać się państwem demokratycznym, to powinna wyszkolić więcej zawodowych urzędników państwowych.

Na uwagi dziennikarzy, że Litwa nie ma jeszcze koncepcji administracji państwowej i reform, sekretarz Ministerstwa Reform Administracyjnych i Samorządów Julius Novickas powiedział, że chociaż i nie ma pisemnego dokumentu, nie oznacza to jeszcze, że pojęcie administracji państwowej nie istnieje. Zawarte zostało w innych dokumentach jak np. w Konstytucji.

J. Bell zaznaczył, że opracowanie koncepcji jest sprawą złożoną. Eksperci PHARE nie chcą narzucać Litwie żadnego modelu, gdyż powinien go stworzyć sam kraj według życzeń, możliwości i potrzeb. A koncepcję potrzeb muszą sformułować sami obywatele.

Przeprowadzona konferencja, zdaniem przedstawicieli PHARE, jest pierwszą fazą planowania strategicznego i oceną istniejącego stanu administracji. Potem już będą konkretne prace.

Niezależni eksperci o sytuacji w kraju

Czyje interesy reprezentują obecne władze?

W związku z obecną sytuacją monetarną, fiskalną, restrukturyzacją, polityką inwestycji i in. produkt globalny nie ma żadnych możliwości wzrostu i nie widać objawów stabilizacji gospodarczej — twierdzi dyrektor Centrum Niezależnych Badań Strategicznych Saulius Arlauskas. Dane jego analizy wskazują, że w tworzeniu produktu globalnego zaczyna dominować nie produkcja przemysłowa, lecz komercja. Świadczy to o braku perspektyw rozwoju gospodarki.

Nastroje społeczeństwa są pesymistyczne, gdyż stopa życiowa spada. Np. dochody ludności, zatrudnionej w sektorze prywatnym już zaczynają osiągać poziom uposażeń pracowników sektora państwowego tj. spadają. Rząd, jak twierdzą eksperci Centrum Niezależnych Badań Strategicznych, sztucznie utrzymuje minimum socjalne oraz minimalne wynagrodzenie podstawowe. Niemniej dochody można regulować w ten sposób, aby przekraczały one minimum konsumpcyjne. Obecnie, niestety, cała uwaga władzy skupiona jest na ratowaniu budżetu administracyjnego. S. Arlauskas twierdzi również, iż obecna władza reprezentuje jedynie interesy urzędników, właścicieli ziemskich, wielkiego kapitału i świata przestępczego. Te warstwy zainteresowane są obecną sytuacją na Litwie, nie rozumieją jednak, że same sobie dołki kopią. Badania przeprowadziła grupa 26 ekspertów w 16 dziedzinach. Twierdzili oni, że ich ekspertyza "nie jest akcją polityczną, aczkolwiek się zbiegła z dorocznym raportem prezydenta". M. in. przeprowadzona analiza, ich zdaniem, "nie pretenduje do absolutnej prawdy".

Niezależny ekspert, wiceprezydent Konfederacji Przemysłowców Klemensas Šeputis przyczyn upadku gospodarczego szuka za kulisami polityki monetarnej. Przyznał on, iż był jednym z inicjatorów połączenia lita z dolarem, gdyż podówczas z płynnego kursu lita czerpały zyski banki, ale przemysłowcy proponowali stopień połączenia tych dwóch walut ocenić poprzez inflację. Niestety, to życzenie nie zostało usłyszane. K. Šeputis twierdzi, iż źle się dzieje, że Sejm i rząd nie chcą przyznać, że gospodarka litewska znalazła się w kryzysie. Stąd nie ma sposobów, aby z niego wyszła. Wszystko pozostawiono na samopas, ale te procesy są negatywne i nie mogą zapewnić lepszej przyszłości. Np. produkcja przemysłowa w porównaniu z 1989 r. stanowi obecnie zaledwie 23 proc. byłego zakresu, a jej rentowność wynosi zaledwie 1 proc. W związku z nierealną relacją lita i dolara w warunkach inflacji eksport produkcji skazany jest na straty, gdyż koszty produkcji są bardzo wysokie i nie stwarza się warunków do ich zmniejszenia. Mówca skrytykował też wpływ Międzynarodowego Funduszu Walutowego, który nas uzależnia od jego kredytów. Udokładnił on, że przemysłowcy za pośrednictwem MFW oraz innych struktur międzynarodowych kredytów na produkcję nie otrzymali i wyraził wątpliwość, czy dla zapewnienia stabilności waluty narodowej potrzebne są tak wielkie zasoby z pożyczek.

Centrum Niezależnych Badań Strategicznych gotowe jest wyniki swych badań ogłaszać publicznie, gdyż wcześniejsze jego postulaty zgłaszane Sejmowi i Rządowi w celu poprawy sytuacji gospodarczej, nie zostały uwzględnione.

Wieści z rej. trockiego

Rozstrzygnięto kwestie budżetowe

Obrady kolejnej sesji Rejonowej Rady Samorządu tym razem były bardziej owocne, niż poprzednie. Rozstrzygnięto dwie zasadnicze kwestie: uchwalono budżet na rok 1995 oraz zatwierdzono fundusz ochrony środowiska naturalnego rejonu.

Z ogólnej kwoty budżetu 47 mln 901 tys. Lt, na cele oświaty przeznaczono 8,5 mln Lt, kultury — 3 mln 317 tys., ochrony zdrowia — 7,6 mln, opieki społecznej — 3 mln.

Co dotyczy podziału środków budżetowych na potrzeby poszczególnych gmin, podzielono je m. in. następująco: gminie starotrockiej — 230 tys., połukniańskiej — 159 tys., rudziskiej — 343 tys., trockiej — 78 tys., karaciskiej — 37 tys. z tym, że osobno wyznaczono 700 tys. Lt na budowę wodociągu. Na ten sam cel z funduszu ochrony środowiska naturalnego również wyznaczono 130 tys. Lt.

Zabłysła więc nadzieja, że Połuknie będą miały środki na remont kotłowni, a w gminie karaciskiej zaprowadzi się porządek z zaopatrzeniem jej mieszkańców w wodę pitną.

Czesława PACZKOWSKA

Operacje przeszczepiania nerek będą dokonywane również dzieciom

Skąd te nerki wziąć?

Medycy z Wileńskiego Szpitala Uniwersyteckiego na Antokolu spotkali się z rodzicami dzieci, którym nieodzowne są operacje przeszczepiania nerek. Patronujący tej sprawie docent centrum pediatrii wydziału medycyny Uniwersytetu Wileńskiego Vytautas Bačiulis zakomunikował, że wszystkie dzieci, czekające na transplantację nerek, będą umieszczane na ogólnej liście, po otrzymaniu zaś nerki dawcy, operacji dokona się temu pacjentowi, któremu według badań immunologicznych będzie ona najbardziej pasowała bez względu na to czy osobie dorosłej, czy dziecku. Operacji przeszczepiania u dzieci będą dokonywali transplantolodzy szpitala uniwersyteckiego na Antokolu z udziałem chirurgów dziecięcych. Operacje przygotowywać i opiekować się dziećmi po transplantacji będą nefrolodzy-pediatrzy.

Po powstaniu w Wilnie służby przeszczepiania nerek, początkowo dokonywano transplantacji również dzieciom, jednakże wraz z pogłębianiem się specjalizacji, gdy znaleźli się nefrolodzy dziecięcy i powstał oddział dializy w uniwersyteckim szpitalu dziecięcym, stało się niejasne, gdzie mają być przeszczepiane nerki dzieciom. A problem z każdym dniem staje się coraz bardziej aktualny, jest coraz więcej dzieci, których nerki przestają funkcjonować. Niekiedy w prasie rodzice chorych dzieci apelują do społeczeństwa o pomoc. Zbierane są datki, aby można było wywieźć dziecko za granicę na operację przeszczepiania nerek. Docent V. Bačiulis zaznaczył, że koszty, związane z operacją przeszczepiania nerek za granicą sięgają 100 tys. dolarów. Naturalnie, że takimi pieniędzmi mogą dysponować tylko pojedyncze osoby, pozostali zaś byliby skazani.

Największym problemem jest transplantat. Dla dokonania operacji przeszczepiania nerki trzeba mieć nerkę. Częstokroć rodzice oddają dzieciom jedną ze swoich nerek. Dzieciom mogą być przeszczepiane również nerki zmarłych osób dorosłych, jednakże transplantolodzy otrzymują bardzo mało takich nerek. Niekiedy nie zgadza się na to rodzina zmarłego, niekiedy oddziały reanimacji w szpitalach nie informują o potencjalnych dawcach. W roku ubiegłym otrzymano tylko 30 nerek (od piętnastu osób zmarłych tragicznie), natomiast na operacje przeszczepiania oczekuje blisko 200 pacjentów.

SPOIMY AMERYKANÓW?

"Lithuanian vodka" — wyjechała do USA

Pierwszy 20-tonowy kontener z wódką wyprodukowaną w kowieńskim "Stumbrasie" podążył za ocean do USA. Cóż, nie jest to szeregowa sprawa dla nas. Bowiem wedrzeć się na rynek amerykański z alkoholem prawie nie ma sposobu: mają własne wytwórnie, dostarczają go inni importerzy z całego świata. Wymagania są ogromne, przede wszystkim uwzględnia się jakość wyrobów, opakowania itp.

Niemniej nasi producenci zdołali na ten rynek wedrzeć się poprzez starania firmy "Imports by Kelly", którą kieruje pani Ingrida Bublienė. Prawie trzy lata trwały pertraktacje, staranie się o licencje importu litewskich napojów alkoholowych. Co prawda kosztowała reklama, prawie milion USD. Pierwszy raz wyroby "Stumbrasu" były eksponowane w 1993 roku w Clevelandzie, uzyskały pozytywną ocenę.

Jak stwierdziła pani I. Bublienė na konferencji prasowej zorganizowanej w "Litexpo", chodzi głównie o to, że litewscy producenci potrafią zrobić. I nie tylko wódkę, nb. potrzebną nie tylko dla alkoholików.

— Szukać rynków zbytu produkcji "Stumbrasu", który działa od 1906 roku, zmusił stan gospodarki w naszym kraju, bezprecedensowy wwóz alkoholu bez cła z zagranicy, który jest o wiele tańszy. Okoliczność, że zbyt wyrobów "Stumbrasu" spadł do 10 proc. — mówił dyrektor Algimantas Džiugas — zmusił szukać właśnie wyjścia.

Co prawda, wyroby "Stumbrasu" można już znaleźć w Grecji, Szwajcarii, Hiszpanii, Australii. Ale to drobiazg przy olbrzymiej konkurencji. Właśnie kontrakt z dystrybutorami z USA będzie barometrem czy wedrzemy się na najbardziej dochodowy rynek?

Zygmunt WIRPSZA

Wypadki i wpadki

Jak podaje służba MSW RL 23 lutego w kraju dokonano 176 przestępstw, w tym było: 1 zabójstwo, 3 obrażenia ciała, 13 wybryków złośliwego chuligaństwa, 9 rabunków, 2 oszustwa, 141 kradzieży, w tym 23 kradzieże samochodów. Znaleziono 10 wcześniej uprowadzonych wozów. Wydarzyło się 5 wypadków ruchu drogowego, 3 osoby zginęły. W 8 zanotowanych pożarach śmierć poniosły 3 osoby. Zanotowano 2 nieszczęśliwe wypadki. Znaleziono zwłoki 3 denatów. Poszukuje się 1 zaginionej osoby. Zatrzymano 58 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Chuligański wybryk

23 lutego o godz. 16 w Solennikach (rej. wileński) W. Pawlukowicz z pobudek chuligańskich pobił A. Gruodisa, który doznał wstrząsu mózgu i leży w szpitalu.

Kradzież z mieszkania

21 lutego br. z mieszkania K. D. przy ul. Stanevičiusa w Wilnie w nie wyjaśnionych okolicznościach zginęło 5700 dolarów.

Napad rabunkowy

23 lutego o godz. 15 do mieszkania M. O. w Wilnie przy ul. św. Stefana weszło 2 mężczyzn. Sterroryzowali oni gospodynię i odebrali 300 litów.

Topniejący lód przyczyną tragedii

22 lutego o godz. 18 we wsi Zervynai (rej. orański) utonął jadący rowerem przez jezioro S. Polockas (ur. 1977 r.)

Ujawniono sprawcę zabójstwa w Zujunach

Pisaliśmy, że patrol policyjny rej. kowieńskiego zatrzymał mieszkańca tego rejonu A. (ur. 1956 r.). Zatrzymany oświadczył, że jego przybrany syn L. (ur. 1976 r.) w grudniu ub. roku na terenie budowanego w Zujunach (rej. wileński) domu zabił człowieka i jego zwłoki zakopał w piwnicy pod domem. Policja rej. wileńskiego sprawdziła tę informację. Rzeczywiście w piwnicy jednego z budowanych domów znaleziono zwłoki Gediminasa Petrusevičiusa (ur. 1959 r.). Pochodzi on z Rudominy. Przed śmiercią mieszkał we wsi Ożełówka (rej. wileński). Zatrudniony był u właściciela budowanego domu jako stróż i miał obowiązek pilnować domu. Zgodnie z informacją funkcjonariuszy prokuratury rej. wileńskiego podejrzanego o zabójstwo Linasa Lukošiusa (ur. 1976 r.) — mieszkańca Kowna schwytano. Wstępnie przyznał się on do winy. Zeznał, że zabójstwa dokonał podczas kłótni.

Z informacji policji drogowej

W dniach 21-23 lutego br. w republice odnotowano 1191 wypadków naruszenia przepisów ruchu drogowego, zatrzymano 5 kierowców w stanie nietrzeźwym, wydarzyło się 10 awarii, w których były ofiary.

Pisaliśmy, że 21 lutego o godz. 17 w Wilnie w pobliżu domu nr 128 przy ul. Kalwaryjskiej wóz VAZ-2101, CVK-997 potrącił Wasilija Czadilina, który w szpitalu zmarł. Policja ustaliła, że wóz należy do mieszkanki wsi Gudele (rej. szyrwincki) Teresy Rusieckiej. Przy kierownicy samochodu siedział Gienadij Rusiecki (ur. 1957 r.) mieszkaniec wsi Miedziuki (rej. szyrwincki). Winny wypadku został ujęty i osadzony w areszcie. Twierdzi, że nic nie pamięta.

Mieszkaniec Wilna Siergiej Kuczerow (ur. 1973 r.) został pozbawiony prawa jazdy na okres 3 lat za prowadzenie wozu ford sierra BPC-596 w stanie opilstwa. Mimo grzywny, znowu został przyłapany na tym samym uczynku. Tym razem zapłaci grzywnę w wysokości 2 tys. litów.

policji ekonomicznej...

Ob. Białorusi W.G., P.K. i G.S. wszczęto sprawę karną z podejrzenia o przemyt. Zostali oni ujęci na terenie rej. wileńskiego, dokąd nielegalnie wwieźli 18200 kg cukru za 35 tys. litów.

Na wniosek rewizji w święciańskiej kawiarni "Jaunystė" wykryto nadużycie finansowe. Bilans ewidencji towarów spożywczych miał ujemne saldo o 67761 Lt. Pracowniczce kawiarni V. Trumpokaitienė wszczęto sprawę karną.

W spółce prywatnej "Wład" w Visaginasie należącej do W. Safonowa wykryto łamanie przepisów prawnych w operacjach walutowych. Dyrektor spółki pobrał od 52 mieszkańców miasta 800 tys. litów. Spółce grozi upadłość.

policji pogranicza...

* Na posterunku granicznym w Miednikach (rej. wileński) zatrzymano ob. Litwy Siergieja Antaniuka, który sprzedawał kierowcom ciężarówek blankiety kart drogowych. Znaleziono u niego jeszcze 7 takich formularzy.

* Patrol pogranicza w Miednikach zatrzymał samochód ZIL-133 prowadzony przez A. Jonikę. Wwiózł on na Litwę 2 tony radioaktywnego wolframu.

* W Święcianach na posterunku granicznym zatrzymano 3 kradzione wozy żiguli, prowadzone przez ob. Litwy, którzy okazali sfałszowane dokumenty.

* W Kienie (rej. wileński) w pociągu relacji Ryga-Kijów ob. Łotwy A.J. napadł na st. policjanta R. Stefanowicza. Zranił go nożem w rękę. Policjant w obronie uderzył go butelką po głowie.

* Na posterunku granicznym w Mickunach zatrzymano skradziony w Kłajpedzie mercedes benz, przy którego kierownicy siedzieli ob. Rosji I.K. i A.S.

Przygotowała
Leonarda JURGIELEWICZ

Ze świata

Z doniesień PAP, ELTA, PAI PRESS

Białoruś

Będą prowokacje i próba niedopuszczenia do wyborów

Zdaniem demokratycznej opozycji parlamentarnej, podpisane w styczniu i podczas wizyty Borysa Jelcyna w Mińsku, białorusko-rosyjskie porozumienia zmierzają do włączenia Białorusi w skład Federacji Rosyjskiej, naruszają Konstytucję i będą uznane za nieważne przez nowy parlament, jeśli w wyborach zwyciężą siły demokratyczne.

"Białoruskie władze, z prezydentem na czele, mają tego pełną świadomość i dlatego będą robiły wszystko, by albo wpłynąć na wynik wyborów albo do nich nie dopuścić" — powiedział na konferencji prasowej opozycji parlamentarnej lider Białoruskiego Frontu Narodowego Zenon Paźniak.

Pierwszy wariant miałby polegać — wg opozycyjnych deputowanych — na "zastraszeniu ludzi po to, by poszli głosować tak, jak życzy sobie władza". Wg Walancina Gałubiewa z BFN: "nie ma nic łatwiejszego, niż zastraszyć białoruskie społeczeństwo, tym bardziej, że jest do wykorzystania cały aparat stworzonej tzw. pionowej struktury władzy prezydenckiej, reprezentowanej we wszystkich jednostkach administracyjnego podziału państwa. Kadrowo ten aparat ma komunistyczno-KGB-owski charakter i jest gotowy wykonać każde polecenie z góry".

Opozycja sądzi, że bardzo realny jest wariant zerwania wyborów. Zdaniem Paźniaka, do celu prowadzić będą rozmaite prowokacje, mające stworzyć podstawę do, być może — delegalizowania partii, aresztowań, rozwiązania Rady Najwyższej, wprowadzenia stanu wyjątkowego. Paźniak uważa, że prowadzone są świadome działania zmierzające do skonfliktowania społeczeństwa. Do takich zaliczył zapowiedź prezydenta przeprowadzenia referendum ogólnonarodowego, dotyczącego integracji z Rosją, zmiany obecnej symboliki państwowej i zrównania języka rosyjskiego z białoruskim. Zdaniem Paźniaka, żaden wynik referendum nie rozwiąże żadnego ważnego problemu mogącego spowodować katastrofę gospodarczą państwa, ale, niewątpliwie, osiągnie zamierzony cel — skłóci społeczeństwo.

"Na Białorusi potrzebny jest pucz, jakiś przewrót, jakieś awantury, które pozwolą przeprowadzić tu Rosjanom misję pokojową, czyli ulokować się otwarcie. Ta metoda jest sprawdzona w wielu miejscach, m.in. w Gruzji. Plany pochodzą z Moskwy" — mówił Zenon Paźniak. Lider BFN poinformował też, iż posiada "absolutnie wiarygodną" informację, iż krótko przed wizytą Jelcyna, w Mińsku przebywali Aleksander Barkaszow (Rosyjskie Narodowe Jedinstwo — organizacja o charakterze faszystowskim) i Herman Sterligow (związany głównie ze Związkiem Oficerów Rezerwy, programowo dążącym do restauracji ZSRR) i że byli przyjęci przez prezydenta Aleksandra Łukaszenkę oraz tzw. ministrów siłowych, oprócz jednego, który nie wyraził zgody na to spotkanie.

Mimo przeciwdziałań, jakie podejmują demokraci, trudno — zdaniem ich parlamentarnych przedstawicieli — dokładnie przewidzieć rozwój wydarzeń. Opozycyjni deputowani wyrazili jednak pewność, że do 14 maja — dnia wyborów — "na Białorusi wiele może się wydarzyć" i nie wykluczyli "polania się krwi".

USA-Francja

Amerykańscy dyplomaci pozostaną w Paryżu — mówi Waszyngton

Władze amerykańskie oświadczyły, że amerykańscy dyplomaci zamieszani w sprawę szpiegostwa we Francji pozostaną tam do końca swych misji, mimo że Francja zwróciła się o ich odwołanie.

Amerykańscy politycy podzielają coraz powszechniejszą we Francji teorię, że afera ta jest związana z kampanią prezydencką we Francji, i wyrazili nadzieję na szybkie zakończenie sprawy.

Rzeczniczka Departamentu Stanu Christine Shelly powiedziała, że skoro strona francuska nie zażądała od amerykańskich dyplomatów opuszczenia kraju, to, jak sądzą władze USA, będą oni mogli pozostać do końca swych misji.

Piątkowy "Washington Post" napisał, że jeden z pięciu Amerykanów, wskazanych przez Francuzów, został złapany, jak to określono, "na gorącym uczynku", i opuścił Paryż przed wybuchem skandalu.

Wg dziennika, nieco wcześniej niż wynikałoby to z grafiku, może opuścić Francję i drugi Amerykanin.

Francuski dziennik "Le Mond" podał w środę, że Francja domaga się odwołania amerykańskich dyplomatów podejrzanych o szpiegostwo polityczne i gospodarcze.

Niemcy

Opel Astra do poprawki

Firma Adam Opel AG, niemiecka filia General Motors, ogłosiła największą w swej historii akcję wycofywania samochodów do naprawy. Model Astra okazał się poważnym zagrożeniem z powodu wadliwej konstrukcji wlewu paliwa, istnieje niebezpieczeństwo wyładowań elektrycznych (przeskoczenia iskry) podczas tankowania, a tym samym groźba pożaru.

Rosja

Graczow:"Wojsko spełniło swój obowiązek z godnością"

Generał Paweł Graczow, rosyjski minister obrony, oświadczył, że wojsko rosyjskie "z godnością spełniło swój obowiązek w Czeczenii".

Nie gorzej niż w Afganistanie

Według Graczowa zdobycie stolicy Czeczenii, Groznego, zostało zaplanowane i przeprowadzone "nie gorzej niż wiele innych operacji zrealizowanych w Afganistanie".

Minister powiedział, że dowodem tego może być fakt, iż "zdobyliśmy dobrze ufortyfikowane miasto, ponosząc, jak na operację o takiej skali, nieznaczne straty".

Groznego broniło 15 tys. ludzi

Graczow twierdzi, że Groznego "broniło 15 tys. ludzi, w większości zawodowych wojskowych i najemników" i że Dudajew zdołał zwerbować ponadto półtora tysiąca "morderców i przestępców".

Rosyjski minister obrony ubolewał na spotkaniu z weteranami, że państwo rosyjskie "całkowicie przegrało wojnę informacyjną" z propagandą Dżochara Dudajewa i był ogromnie poirytowany działalnością Komitetu Matek Żołnierzy, którą określił jako "nierozsądną".

Graczow powiedział, że na prośbę matek około 500 żołnierzy wycofano z pierwszej linii a poza tym 400 nie powróciło do koszar.

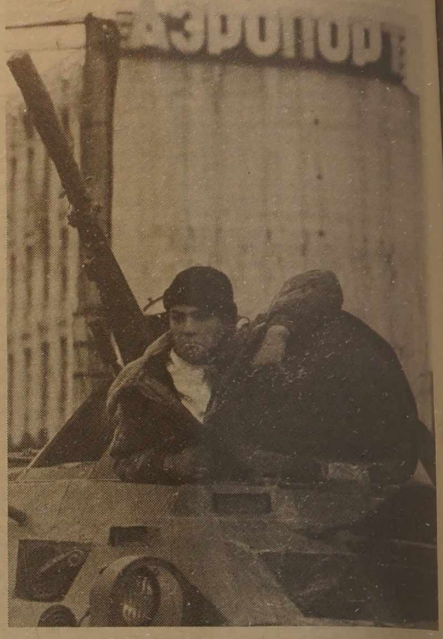

W Groznym odsłonięto pomnik żołnierzy rosyjskich, poległych w walkach o "wyzwolenie" stolicy Czeczenii

Pomnik stanął na placu przed dworcem lotniczym, który jeszcze niedawno był terenem zaciętych walk. Przedstawia matkę płaczącą nad grobem syna. Wykonali go żołnierze wojsk budowlanych Północnokaukaskiego Okręgu Wojskowego.

NA ZDJĘCIU: **"wyzwolicie!" Groznego przed dworcem lotniczym w stolicy Czeczenii.**

Fot. EPA-ELTA

Nowy bilans rosyjskich strat

Wojna w Czeczenii kosztowała życie 1146 żołnierzy rosyjskich, 374 zostało uznanych za zaginionych, podał w piątek generał Dmitri Wołkogonow, przewodniczący prezydenckiej komisji ds.jeńców wojennych. W szpitalach przebywa ok. 5000 rannych i chorych — poinformował Wołkogonow, powołując się na oficjalne raporty wojskowe.

Pod koniec stycznia oficjalny bilans wynosił 735 zabitych i 2.500 rannych po stronie rosyjskiej.

Ponad 400 Czeczenów znajduje się w niewoli rosyjskiej, potwierdził Wołkogonow.

Jelcyn powołał Biuro Specjalne ds. Czeczenii

Prezydent Rosji Borys Jelcyn wydał dekret na mocy którego stworzono Biuro Specjalne ds. Czeczenii, które funkcjonować będzie w ramach kancelarii prezydenckiej.

Biuro ma zajmować się tworzeniem konstytucyjnych organów władzy na terytorium Czeczenii oraz doprowadzić do wyłonienia reprezentacji tej republiki w federalnych organach władzy.

Kreml planował dotychczas stworzenie tymczasowego rządu Czeczenii, na czele z byłym radzieckim ministrem przemysłu petrochemicznego Sałambekiem Chadżijewem.

Niemcy odkupią od Polski Prusy Wschodnie, a Kaliningrad — odbiorą

"Za jakiś czas obwód kaliningradzki przestanie istnieć. Większa część Prus Wschodnich odeszła do Polski. Niemcy wykupią ją od Polaków, a naszą część po prostu odbiorą" — twierdzi były minister obrony ZSRR, marszałek Dmitrij Jazow.

"Proces osłabiania Rosji będzie trwał dopóty, dopóki Rosja nie zostanie pozbawiona ostatniej głowicy atomowej. Potem Rosja stanie się półkolonią, surowcowym zapleczem Europy. To jest korzystne dla wszystkich. Wszystkich, prócz Rosji" — rozwija ponure perspektywy Rosji marszałek Jazow w wywiadzie, udzielonym dziennikowi "Moskowskij Komsomolec".

"Państwa zachodnie postarają się zrobić wszystko, co możliwe, aby osłabić Rosję i inne republiki ZSRR" — twierdzi Jazow.

Bliski Wschód

Broń jądrowa — Egipt i Izrael nadal wiodą spór

Rozmowy w Kairze izraelskiego ministra spraw zagranicznych Szimona Peresa nie dały ostatecznej odpowiedzi na pytanie, czy Bliskiemu Wschodowi zagraża w niedalekiej przyszłości wyścig zbrojeń nuklearnych.

Celem wizyty Peresa było złagodzenie egipskiego stanowiska wobec nowego układu o zakazie rozprzestrzeniania broni jądrowej (NPT), który w tym roku zastąpi dotychczasowy układ. Izrael jako jedno z nielicznych państw nie podpisał starego układu, dał też już do zrozumienia, że nie przystąpi również do nowego. Jest tajemnicą poliszynela, że Izrael dysponuje bronią jądrową, chociaż nigdy się do tego oficjalnie nie przyznał.

Państwa arabskie, zwłaszcza Egipt, uważają, iż w tak ważnej sprawie jak broń masowej zagłady nie może być wyjątków i nie zamierzają dłużej tolerować izraelskiego monopolu atomowego na Bliskim Wschodzie. Arabów nie uspokajają zapewnienia Izraela, że nie użyje jako pierwszy bomby atomowej.

Egipt, a za nim parę innych państw arabskich zapowiedziały, że nie podpiszą nowego układu o zakazie rozprzestrzeniania broni jądrowej, jeśli nie uczyni tego także Izrael. Grozi to w konsekwencji powstaniem nowego źródła napięcia w i tak już pełnym nie rozwiązanych konfliktów regionie Bliskiego Wschodu.

Szimon Peres przywiózł podobno do Kairu kompromisowe propozycje, mające przekonać Egipt do zmiany stanowiska. Po pierwsze, Izrael miałby się zgodzić na wizytę egipskich naukowców w ośrodku atomowym Dimona na pustyni Negew, gdzie podobno wytwarza się materiały rozszczepialne do produkcji broni jądrowej. Po drugie, Izrael miałby się zobowiązać, że przystąpi do nowego NPT po dwóch latach od zawarcia traktatów pokojowych ze wszystkimi swymi arabskimi sąsiadami.

Nie wygląda jednak na to, aby izraelskie propozycje w pełni zadowoliły stronę egipską. Po rozmowach z Peresem egipski minister spraw zagranicznych Amr Musa powiedział: "W pewnych punktach doszliśmy do porozumienia, w innych utrzymują się różnice stanowisk i będziemy kontynuować rozmowy. Mamy jeszcze czas do kwietnia" (wówczas odbędzie się w Nowym Jorku międzynarodowa konferencja w sprawie nowego NPT).

Polityka

Koalicja uzgodniła skład rządu

Koalicja PSL-SLD ustaliła po blisko dwugodzinnym spotkaniu skład przyszłego rządu. Kandydat koalicji na premiera, marszałek Sejmu Józef Oleksy ma podać nazwisk kandydatów na ministrów, oprócz dwóch — Aleksandra Łuczaka i Grzegorza Kołodko. Koalicja ustaliła kandydatury na ministrów SZ, SW i ON, w których "obsada podlega opiniowaniu przez prezydenta" — podkreślił Oleksy.

Jedynym wicepremierem — bez teki — ma być Aleksander Łuczak. Grzegorz Kołodko ma łączyć funkcje ministra finansów, szefa KERM i pełnomocnika rządu ds. reformy centrum gospodarczego.

Oleksy poinformował, że koalicja gotowa jest przedstawić Sejmowi skład Rady Ministrów w najbliższą środę. Dodał, że tylko "niektóre kwestie" pozostały do uściślenia. Jak wyjaśnił, dotyczą one m.in. rozmów z prezydentem.

Dodał, że w tej sprawie będzie rozmawiał z prezydentem Lechem Wałęsą w najbliższy poniedziałek, po jego powrocie z podróży zagranicznej. Pytany, co uczyni, jeśli prezydent nie zaakceptuje kandydatur koalicyjnych, odpowiedział, że w takim przypadku o obsadzie tych stanowisk zadecyduje Sejm w głosowaniu.

"Mam stanowczą wolę osiągnięcia uzgodnienia z prezydentem. Mam nadzieję, że prezydent też ma taką wolę, bowiem ta sytuacja to jest test intencji" — dodał Oleksy.

Kilka godzin przed spotkaniem koalicyjnym, kandydatów do resortów, których obsadę zgłaszał PSL, zaopiniowała rada naczelna tej partii. W przyszłym rządzie nie znajdzie się dotychczasowy minister przemysłu Marek Pol. Kołodko, który zapowiadał, że chciałby mieć wpływ na obsadę resortów gospodarczych, wymieniał Pola jako jednego z ministrów, obok Stanisława Żelichowskiego, który — według niego — powinien pozostać w rządzie.

Oleksy wyraził opinię, że jeżeli procedura powołania nowego gabinetu przebiegać będzie sprawnie, to być może jeszcze na najbliższym posiedzeniu Sejmu zrezygnuje z funkcji marszałka Izby. "Byłoby psychologicznie miłej składać rezygnację z funkcji marszałka po zakończeniu procedury obejmowania nowej funkcji" — dodał. Zdaniem Oleksego, premierem zostaje się w momencie złożenia przysięgi i otrzymania nominacji.

Premier chciał od MSW wiceministra z PSL za szefa KGP

Minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski ujawnił, że premier Waldemar Pawlak przed tygodniem proponował mu, że podpisze nominację Jerzego Stańczyka na szefa policji w zamian za zgodę ministra na powołanie "wersej osoby" na wiceministra MSW. Dziennikarze dowiedzieli się nieoficjalnie, że chodziło o posłankę PSL Lucynę Pietrzyk. Premier nie zaprzeczył słowom Milczanowskiego.

Nie ma wakatu na stanowiskach wiceministrów w MSW

O propozycji premiera Milczanowski powiedział na spotkaniu przy papierach z dziennikarzami w MSW. Poinformował, że odpowiedział premierowi, że nie widzi takiej możliwości, bo nie łączy ze sobą tych dwóch spraw. Dodał, że "nie ma wakatu na stanowiskach wiceministrów w MSW". Pytany, czy odebrał to jako szantaż ze strony premiera, minister odparł, że Waldemar Pawlak nazwał to "wspólnym przedsięwzięciem".

Pawlak przyznał się do rozmów o rozwiązaniach personalnych

Premier przyznał, że kilka razy rozmawiał z Milczanowskim o "różnych rozwiązaniach personalnych". Dodał, że ubolewa, iż minister "w tej chwili przypomniał sobie o tych rozmowach". Podkreślił, że jedyny wniosek koalicji co do wiceministra w MSW, uwzględniony przez Milczanowskiego, dotyczył Sobotki z SLD.

Są ludzie bardziej predestynowani do funkcji wiceministra MSW

Milczanowski nie chciał ujawnić, kto był kandydatem premiera. Nieoficjalnie wiadomo, że chodziło o pos. Pietrzyk. Dziennikarze dowiedzieli się, że kandydatura tej policjantki z woj. radomskiego, która kierowała dotychczas jedynie komisariatem, spotkała się ze zdziwieniem wielu posłów PSL, wśród których są ludzie bardziej predestynowani do funkcji wiceministra MSW.

Jest pilna potrzeba powołania nowego szefa policji

Szefa policji powołuje premier na wniosek szefa MSW; wniosek taki jest też niezbędny przy powoływaniu przez premiera wiceministrów. 8 bm. premier odwołał kierującego polską policją od 1992 r. nadinsp. Zenona Smolarka, który od marca ub.r. trzykrotnie podawał się do dymisji w związku z aferą w policji poznańskiej. Od 9 bm. leży w URM wniosek Milczanowskiego (poparty przez Polityczny Komitet Doradczy MSW — w tym, jak podkreślił minister, także przez przedstawiciela PSL) o powołanie na KGP nadinsp. Stańczyka, szefa stołecznej policji. Milczanowski powiedział w czwartek, że nie pojmuje zwłoki w mianowaniu Stańczyka, tym bardziej, że kandydat koalicji na premiera, marszałek Sejmu Józef Oleksy wydał o nim korzystną opinię. O prośbę taką zwrócił się do Oleksego sam Pawlak.

Według Milczanowskiego, w sytuacji protestu policyjnych związkowców oraz zapowiedzi protestów 26-tysięcznej rzeszy cywilnych pracowników MSW, powołanie nowego szefa policji jest "pilną potrzebą".

Sondaż

Polacy chcą do NATO

Zdecydowana większość Polaków (82 proc.) uważa, że Polska powinna się starać o przyjęcie do NATO — twierdzi Ośrodek Badania Opinii Publicznej. Przeważa opinia (45 proc.), że w interesie Polski leży jak najszybszy udział w tej organizacji. Tylko 4 proc. badanych wyraziło opinię, że nie trzeba się starać o miejsce w NATO.

Ponad połowa ankietowanych (54 proc.) uznała, że udział w Pakcie Północnoatlantyckim jest dla Polski ważniejszy od dobrych stosunków z Rosją. Przeciwnego zdania było 22 proc. respondentów. Co czwarty (24 proc.) badany nie miał na ten temat zdania.

Zwolennikami szybkiego wejścia Polski do NATO są przede wszystkim osoby o sympatiach prawicowych. Na szybkie przyjęcie Polski do Paktu Północnoatlantyckiego liczą zwolennicy "Solidarności", BBWR, Unii Wolności i KPN. Umiaru w dążeniu do NATO oczekuje głównie elektorat SLD i Unii Pracy.

Polska — Czeczenia

Dzień solidarności

23 lutego, w 51. rocznicę masowej deportacji Czeczenów w głąb b. ZSRR w Warszawie, Krakowie i Gdańsku odbyły się demonstracje na znak solidarności z narodem czeczeńskim. W kościołach odprawiono msze w tej intencji.

Według szefa mazowieckiej "S" Macieja Jankowskiego, w 38 regionach związku w południe rozległy się syreny i powiewały flagi przewiązane na znak żałoby czarną krepą. W warszawskiej demonstracji przed ambasadą Rosji, zorganizowanej przez KPN uczestniczył członek parlamentu czeczeńskiego Czingischan Zoubajrajew. W Krakowie przed konsulatem Federacji Rosyjskiej przemaszerowało ok. 150 osób. Przy gdańskim konsulacie FR pikietowało kilkadziesiąt osób.

W Częstochowie w mszy odprawionej w Kaplicy Matki Bożej, uczestniczyło kilkuset mieszkańców miasta, w tym delegacje zakładów pracy w asyście pocztów sztandarowych. W warszawskim kościele św. Aleksandra bp Władysław Niziołek wyraził nadzieję, że naród czeczeński się odrodzi i będzie się prawidłowo rozwijał.

Członkowie kierownictwa Czeczeńskiego Ośrodka Informacji w Krakowie, Ali Ramazan Ampukajew i Zoubajrajew w proteście przeciw polityce władz FR wobec Czeczenii postanowili zrzec się obywatelstwa rosyjskiego i wystąpić o azyl w Polsce.

Gospodarka

W ub.r. Polacy wydali na sprzęt elektroniczny — 824 mln dol.

W 1994 r. sprzedano w Polsce sprzęt elektroniczny powszechnego użytku wartości 824 mln dol. Oznacza to 11 proc. wzrost sprzedaży w porównaniu z poprzednim rokiem — poinformował dyrektor Instytutu Rynku Elektronicznego Robert Uklański.

Instytut prognozuje, że w najbliższych trzech latach wzrost sprzedaży wyniesie 6-7 proc rocznie, co oznacza, iż w 1997 r. wartość sprzedawanej na polskim rynku elektroniki będzie wynosić ok. 986 mln dol.

Tylko 15 proc. ze sprzedanych w ub.r. 1 mln 100 tys. telewizorów pochodziło z importu. Cztery lata temu z zagranicy sprowadzano ok. 90 proc. odbiorników tv. Obecnie największy udział w rynku mają Elemis-Warszawa, Curtis-Mława, Sanpro-Warszawa i Unimor- Gdańsk. Instytut szacuje, że przeszło 50 proc. sprzedawanych telewizorów pochodzi z polskich montowni zagranicznych firm. Dane te pochodzą z raportu zawierającego wyniki badań przeprowadzonych przez Instytut wśród producentów i sprzedawców elektroniki użytkowej.

W ub.r. sprzedano 180 tys. magnetowidów i sprzętu wideo o wartości 88 mln dol. W tej grupie artykułów import stanowi 93 proc. W porównaniu z 1993 r. wartość sprzedaży obniżyła się o 20 proc. Największą sprzedaż odnotowały firmy: Sony, Panasonic, Sharp i Elektronix-Bydgoszcz.

Podobnie wysoki udział towarów importowanych (81 proc.) dotyczy artykułów audio. W 1994 r. sprzedano 260 tys. radiomagnetofonów stereofonicznych, 140 tys. zestawów wieżowych i 150 tys. radioodtwarzaczy samochodowych. Głównie pochodziły one z firm Sony, Panasonic, Diora-Dzierżoniów i Eltra-Bydgoszcz.

Sąd

Po raz 8 nie doszło do procesu o niszczenie akt WSW

Z powodu zasłabnięcia jednego z oskarżonych, płk Aleksandra Brylonka, w Sądzie Warszawskiego Okręgu Wojskowego już po raz 8 nie doszło do formalnego rozpoczęcia procesu ostatniego szefa Wojskowej Służby Wewnętrznej, gen. Edmunda Buły i jego ośmiu podkomendnych. Zarzuca się im bezprawne zniszczenie na przełomie lat 1989/90 akt kontrwywiadu wojskowego PRL.

Przed rozpoczęciem posiedzenia płk Brylonek, jeden z zastępców Buły, zasłabł i pogotowie zabrało go do szpitala. Lekarze nie pozwolili mu przez miesiąc na dalszy udział w procesie. W związku z tym Sąd WOW odroczył sprawę bezterminowo.

Prokuratura wojskowa zarzuca gen. Bule (obecnie w stanie spoczynku), że polecił bezprawnie zniszczyć m.in. "nie mające wartości operacyjnej" teczki personalne i teczki pracy kontrywiadu wojskowego PRL, w tym także Informacji Wojskowej z lat 40. i 50. Dotyczyły one m.in. tzw. dywersji ideologicznej. W śledztwie Buła nie przyznał się do zarzutów; wyjaśnił, że chodziło o zniszczenie "materiałów zbędnych". Grozi mu kara więzienia do lat 5.

Konstytucja

Kwaśniewski: dzieli nas bój o słowa i stereotypy

Dwudniowa dyskusja w Komisji Konstytucyjnej RP nad sposobem zapisania w ustawie zasadniczej relacji między Państwem i Kościołem nie przyniosła ostatecznego uzgodnienia stanowisk. Przewodniczący Komisji Aleksander Kwaśniewski wyraził nadzieję, że w wyniku konsultacji uda się jednak osiągnąć kompromis.

Osiągnięto zgodę w wielu sprawach

"Tym, co nas dzieli jest bój o słowa i stereotypy. Proponuję, abyśmy uciekli od skojarzeń i stereotypów" — powiedział Kwaśniewski.

Jego zdaniem osiągnięto zgodę, co do autonomii w sprawach przekonań religijnych, równouprawnienia wszystkich kościołów i związków wyznaniowych, ich autonomii i niezależności w swoich działaniach, współdziałania z Państwem dla realizacji praw człowieka, a także w sprawie ustawowego określenia relacji Państwo-Kościół z dopuszczalnością zawarcia umowy ze Stolicą Apostolską.

Trzeba szukać kompromisu

"Trzeba szukać kompromisu do momentu, kiedy to jest możliwe. Ten kompromis pomału się rywuje. Wiele wątpliwości zostało już wyjaśnionych. Być może jest szansa, żeby znaleźć nowoczesną formułę na uregulowanie stosunków między Państwem i Kościołem" — powiedział Kwaśniewski w rozmowie z dziennikarzami.

Zdaniem ks. prof. Józefa Krukowskiego, eksperta Episkopatu Polski, strona kościelna byłaby usatysfakcjonowana zapisaniem w nowej konstytucji poszanowania autonomii i niezależności Kościoła i Państwa w realizacji swoich zadań, a także uregulowaniem wzajemnych stosunków między Państwem i Kościołem Katolickim w drodze umowy międzynarodowej ze Stolicą Apostolską, ratyfikowanej przez parlament.

Kontrowersje powstały wokół sformułowania, że Kościoły są oddzielone od Państwa

Najwięcej kontrowersji powstało wokół sformułowania, że Kościoły i związki wyznaniowe są oddzielone od Państwa. Przeciwnicy rozdziału tych instytucji argumentowali, że kojarzy się on z konstytucją stalinowską (np. sen. Alicja Grześkowiak "S"). Jerzy Jaskiernia (SLD) utrzymywał tymczasem, że takie sformułowanie daje podstawową gwarancję, iż władza państwowa nie może sobie uzurpować praw do władzy kościelnej i odwrotnie.

To próba wyparcia Kościoła z życia publicznego

"Co się kryje za oporem pana Jaskierni, żeby słowo "oddzielone" zastąpić słowem "niezależność"? Myślę, że suma wzajemnych podejrzeń: czy chodzi o to, że Kościół przejmie władzę, czy raczej jest to próba wyparcia Kościoła z życia publicznego" — mówił Tadeusz Mazowiecki (UW).

Słowo "oddzielone" jest zdaniem ks. Krukowskiego niebezpieczne

Ks.Krukowski, powołując się na mandat Episkopatu Polski i "przyczyny merytoryczne", protestował przeciw użyciu słowa "oddzielone", które — jego zdaniem — jest wieloznaczne i dlatego niebezpieczne. "Może ono rodzić podejrzenia, co do intencji kontynuowania przez państwo demokratyczne polityki minionego okresu" — powiedział.

Zapis o relacji Państwo — Kościół jest jednym z najważniejszych artykułów konstytucji

Kwaśniewski podkreślił, że zapis o relacji Państwo-Kościół jest jednym z najważniejszych artykułów konstytucji z punktu widzenia odbioru społecznego. "Chodzi o to, aby żadna ze stron nie mogła powiedzieć, że ich racje są całkowicie nieuwzględnione i w związku z tym ta konstytucja jest im obca. Kompromis oznacza, że zarówno ludzie Kościoła, jak i niewierzący znajdą w konstytucji gwarancje dla siebie. Takiego rozwiązania szukamy" — powiedział.

Efektem dwudniowej debaty w Komisji jest 13 propozycji do artykułu o Państwie i Kościele. Kwaśniewski chce, by omówiono je w Klubach Parlamentarnych. Będzie też prowadził konsultacje ze stroną kościelną. Szef Komisji wierzy, że na następnym jej posiedzeniu będzie mógł przedstawić kompromisowe rozwiązanie.

Czy przyjadą turyści do Trok

(Dokończenie ze str. 1)

Kęstutis Valtukaitis pochodzi z rodziny rzemieślniczej w rej. mariampolskim. Z zawodu inżynier budowlany, 5 lat pracy w Kownie, następnie w Elektrėnai, a od 1990 r. w samorządzie rejonu trockiego. Kolejno tu jako inspektor ds. budownictwa, zastępca naczelnika rejonu, a od grudnia 1992 r. — na obecnym stanowisku. Zwróciłam się więc z pytaniami, dotyczącymi zarówno dnia dzisiejszego, jak i perspektywy rozwoju rejonu w przyszłości. Niektóre odpowiedzi zostały uzupełnione poprzez kierowników odpowiednich służb zarządu.

— Może zacznijmy rozmowę od spraw ludzkich, czyli kadrowych. Co, zdaniem Pana, było najtrudniejsze w tej kwestii? Słyszałam, że z Panem dobrze się pracuje, nie odczuwa się dyktatu, panuje demokracja itp.

— Ponieważ właściwością mojej pracy jest ciągły kontakt z ludźmi, dotyczy to zarówno współpracowników, jak i interesantów, to najważniejszą rzeczą jest wzajemne zrozumienie, żeby człowiek zrozumiał moje intencje właściwie, w każdym konkretnym przypadku. Jak teraz potocznie mówi się, ważne jest mieć zgrany zespół, tzw. ekipę. Stworzyć taki zespół nie jest rzeczą łatwą, również ze względów finansowych. Teraz, kiedy większość patrzy w kierunku zakładania prywatnego interesu, a zarobki urzędnika nie są wysokie, przyciągnąć do pracy dobrych fachowców jest niełatwo. Mimo wszystko udało mi się stworzyć nieźły zespół.

— Rejon trocki, a przede wszystkim, Troki, zasadniczo różnią się od innych miast i rejonów Litwy. Mam tu na myśli walory turystyczne, bogatą sieć wodną i piękno krajobrazu. Czy te zasoby naturalne, zdaniem Pana, dają pewną szansę dla rozwoju gospodarki rejonu?

— Na pierwszy rzut oka może i tak. Jeżeli uwzględnić bliskie sąsiedztwo stolicy oraz liczbę miasteczek na terytorium rejonu, to można zauważyć wynikłe z okoliczności również dodatkowe problemy. Rejon, a w szczególności miasteczka Landwarów, Grzegorzewo, Elektrėnai tworzą swoistą przestrzeń buferową stolicy, co nie jest korzystne dla nas. Po drugie, rozległe tereny rejonu należą do Parku Narodowego, wchodzi tam pokaźna część terenów gmin trockiej, starotrockiej, jewjeskiej i karaciskiej. Zdawałoby się, że powinno to stworzyć dodatkowy walor dla rejonu, lecz w rzeczywistości zwykłemu mieszkańcowi to nie daje żadnych przywilejów, a odwrotnie, ogranicza np. zwrot ziemi.

Istnienie parku, na którego terytorium znajduje się ziemia należąca do zwrotu, znacznie utrudnia ten proces. Dotychczasowa koncepcja zagospodarowania terenów parku w znacznej mierze jest rozbieżna z nauką, lecz wpływu na jej zmianę my nie mamy. Budownictwo mieszkaniowe w ostatnich latach znacznie obniżyło tempo z braku środków. By rozpocząć przebudowę i renowację śródmieścia, trzeba przedtem przesiedlić jego mieszkańców do nowych mieszkań, a funduszy na nowe budownictwo w budżecie rejonu nie ma. Roczny budżet wynosi w przybliżeniu ponad 52 mln Lt na 80 tys. mieszkańców, czyli ok. 500 Lt na mieszkańca rocznie. Tego stanowczo za mało, by dokonać widocznych zmian w infrastrukturze miasta.

Do naszej rozmowy włączył się kierownik wydziału gospodarki komunalnej zarządu rejonu **Antanas Dulkė**, dodając, że w roku ubiegłym środków, przydzielonych z budżetu starczyło tylko na wypłaty i zakup paliwa. Częściowo nawet trzeba było zaciągnąć kredyt. Instalacje w gospodarce są przestarzałe, do tego rejon ma 27 kotłowni w 9-ciu miasteczkach, więc środki na paliwo potrzebne niemałe, dlatego nie starcza ich na większe inwestycje.

— Skoro zahaczyliśmy o palący problem zwrotu ziemi, może kilka zdań na ten temat. Jaki jest średniostatystyczny procent zwróconej ziemi w rejonie?

— Około 30 proc. Moim zdaniem, od samego początku ten proces skierowano na nieodpowiednie tory. Zamiast przeprowadzenia reformy rolnej zaczęto od zwrotu ziemi, co wprowadziło dużo chaosu i zamieszania w niełatwą sytuację rolnika. Jak już wspominałem, u nas dodatkowo utrudnia zwrot ziemi obecność Parku Narodowego, na którego terytorium gruntu w naturze zwracać nie wolno. Ludzie będą musieli czekać zastępczych parceli na wolnych gruntach, lub wypłacenia kompensaty. Ponieważ proces reprywatyzacji potrwa jeszcze od 8 do 10 lat, a wypłatę kompensat rozłożono na 15 lat, sytuacja w rolnictwie nie jest najlepsza.

Kierownik wydziału rolnego **Zenonas Rudzys** na tym stanowisku pracuje 25 lat, zna sytuację w rolnictwie, jak przysłowiowe pięć palców. Jego zdaniem, potrzebne są znaczne subsydia rządowe, by poprawić obecną katastrofalną sytuację, które powinny wpłynąć poprzez dotowanie zasobów energetycznych przez państwo. Ziemie w rejonie są najgorsze, 1 ha wymaga znacznych nakładów, toteż ludzie nie śpieszą z odzyskaniem ziemi w naturze, wolą kompensatę, lecz na wypłatę brak środków. Z lepszym lub gorszym skutkiem w rejonie nadal istnieją spółki rolne. Wśród tych, którym powodzi się lepiej, można wymienić spółki "Šventininkai", "Senieji Trakai", "Pastvėris", "Streipūnai", lecz większość innych trwa na granicy bankructwa. Bez odpowiednich dotacji państwowych, ulgowych kredytów i subsydiów rolnictwo w rejonie nie poradzi.

— Wróćmy jednak do tematu rozwoju turystyki, jako że wiąże się on bezpośrednio z perspektywą rozwoju tego regionu na dłuższą metę.

— Turystykę trzeba gruntownie przebudować, co z kolei wymaga inwestycji. By przyjmować gości, trzeba stworzyć odpowiednie warunki znacznie lepsze, niż dotychczas. Pamiętajmy, że kiedyś, szczególnie z Rosji jechali do nas tak zwani turyści komercyjni, by porobić zakupy w domu towarowym, a przy tej okazji obejrzeć jeziora i zamek. Teraz na takich gości liczyć nie możemy. A ci, którzy marzą jedynie o odpoczynku na łonie natury, potrzebują luksusowych warunków bytowych, których my na razie nie jesteśmy w stanie im zapewnić. By tak się stało, musimy zmienić całą istniejącą infrastrukturę, podnieść poziom usług komunalnych do ich potrzeb. Tu znowuż o wszystkim decyduje brak środków. Chętnych do inwestowania w tę dziedzinę jeszcze nie ma.

Główny architekt rejonu **Jonas Jakaitis** jest podobnego zdania: "Gości zagranicznych penetrujących nasz teren przyjeżdża tu niemało. Po zapoznaniu się z naszą ubogą sytuacją rezygnują, tracą chęć do współpracy. Prywatyzacja ziemi też nie pozwala cokolwiek zmienić. Brakuje nowych planów, dochodzą też problemy z parkiem, z projektem "wielkiego Wilna". Potencjał dla rozwoju turystyki niby posiadamy, a realizować go nie mamy możliwości".

Cóż, czasy są takie, że problemów gospodarczych ani nie brakuje, ani nie ubywa. By wykorzystać warunki naturalne regionu, rozwinąć taką gałąź gospodarki, jak turystyka, trzeba niemałych inwestycji, pieniędzy. Ale oczekiwanie tylko na przypływ środków z zewnątrz nie zmieni sprawy, może warto spróbować własnymi siłami ją rozwinąć. Tu mogłoby przydać się doświadczenie gospodarcze pojezierza suwalskiego w Polsce, które ma podobne fizjograficzne położenie terenu. Dodam, że Suwalszczyznę rocznie odwiedza ponad 3 mln turystów. Piękna i delikatna ziemia trocka niekoniecznie musi pokryć się wieżowcami supernowoczesnych hoteli na wzór zachodni. Może nie warto liczyć na natychmiastowy napływ gości zasobnych w twardą walutę, lecz wyjść naprzeciw temu mniej zasobnemu pieszemu turyście. Nie bez znaczenia jest fakt, że polityczne zmiany w Rosji odcięły ją od stałych miejsc odpoczynku na Kaukazie i Krymie, a nie każdego tam stać na śródziemnomorskie plaże. Małe prywatne hoteliki, różnorodne zajazdy, to, co jest w zasięgu możliwości już dziś, wystarczyłyby na początek. Z tym by się wiązała sprawa problemu bezrobocia w rejonie, wpływy do budżetu lokalnego i perspektywy dalszego rozwoju. Tworzenie bazy gastronomicznej na miejscowej produkcji, zaplecza usługowego: parkingów, stacji paliw, warsztatów samochodowych, przemysłów ludowych, to można robić niewielkimi nakładami już teraz. Słowem, potrzebna wyraźna koncepcja rozwoju, bowiem same narzekania, nawet może uzasadnione, sprawy nie zmienią.

Czesława PACZKOWSKA
Rejon trocki

W zamku trockim.
Fot. **K. Vanagas** (ELTA)

STUDIA W POLSCE

Nauczyciele i biznesmeni

Co roku młodzież z Litwy ma szansę studiowania na wyższych uczelniach RP. O tym, jakie "przeszkody" należy pokonać, by otrzymać indeks studencki w Macierzy, szczegółowo podczas spotkania z przyszłymi studentami wyjaśnili Konsul Generalny RP w Wilnie Dobiesław **Rzemieniewski**, Mirosława **Fedyna** (pracowniczka konsulatu), prezes PMS Józef **Kwiatkowski**. Aula Mickiewiczówki, bo tam właśnie odbywało się spotkanie, ściągnęła około 100 chętnych zapoznania się z zasadami i trybem rekrutacji na studia. Należy przyznać, że mało się one różnią od ubiegłorocznej.

Cel studiów w Polsce — to przede wszystkim pomoc w rozwoju inteligencji polskiej na Litwie, pomoc w kształtowaniu tożsamości polskiej.

Rząd polski wychodzi z założenia, że Litwie najbardziej są potrzebni nauczyciele i biznesmeni.

Dlatego Ministerstwo Edukacji Narodowej w roku akademickim 1995/96 będzie preferowało nauczanie początkowe w Kolegiach Nauczycielskich, kierunki nauczycielskie w Wyższych Szkołach Pedagogicznych oraz kierunki ekonomiczne (różne specjalności). Kierunki z ograniczoną możliwością dostania się to: stomatologia i kierunki techniczne.

Nie przeznacza się stypendiów na

filologię polską, bo można ją studiować na Litwie w Uniwersytecie Wileńskim lub w Uniwersytecie Pedagogicznym. Polonieści tych uczelni mogą na semestr lub rok wyjechać na studia do Polski. Np. w tym roku polonieści II roku UW wyjechali kształcić się do Polski, a w marcu wyjeżdża grupa z WUP na naukę do szkoły Pedagogicznej w Olsztynie.

Nie ma indeksów **na medycynę**. Osoba, studiująca ten kierunek w Polsce, nie zna terminów medycznych po litewsku. Jeżeli np. matematyk, fizyk czy plastyk zrobi błąd, to można go naprawić. Gorzej, jeżeli jest to błąd medyka. W ub. r. SNPL próbowało utworzyć polską grupę medyczną na UW, jednak się nie udało.

Nie preferuje się **neofilologii** w uniwersytetach, **prawa, studiów aktorskich i filmowych, dziennikarstwa** (tylko studia podyplomowe), **nauk politycznych.**

O przyjęcie na studia w Polsce mogą ubiegać się osoby narodowości polskiej (polskiego pochodzenia), które spełniają następujące warunki:

— ukończyły lub do 30 września 1995 r. ukończą co najmniej 17 lat;

— posiadają świadectwo ukończenia szkoły średniej uprawniające do podjęcia studiów wyższych;

— władają językiem polskim w stopniu co najmniej dostatecznym;

— były uczniami szkół średnich z polskim językiem nauczania (w miejscowościach, w których takie szkoły istnieją);

— w szkole średniej uzyskiwały co najmniej dobre wyniki w nauce;

— mają dobry stan zdrowia;

— ukończyły szkołę średnią nie dawniej niż 3 lata.

Kandydaci na studia składają następujące dokumenty w papierowych teczkach w Konsulacie RP w Wilnie do 6 kwietnia 1995 roku (ul. Švitrigailos 6/15, tel. 65-00-75):

— wypełniony w 2 egz. (opracowany przez MEN) kwestionariusz dla starających się o przyjęcie na studia w Polsce;

— zaświadczenie lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia kandydata;

— fotokopie świadectwa ukończenia szkoły średniej.

— Kandydaci — uczniowie szkoły średniej składają zaświadczenie ze szkoły z ocenami z drugiego trymestru.

Ci, których dokumenty zostaną przyjęte

na przełomie kwietnia-maja będą mieli sprawdzian pisemny i ustny. Pisemny składa się z dwóch części: tekstu z języka polskiego i przedmiotów kierunkowych; ustny: rozmowa kwalifikacyjna.

Ci, którzy będą ubiegać się np. o studia plastyczne muszą swe prace dostarczyć do konsulatu RP. Rektor uczelni w Polsce podejmuje decyzję, czy ta osoba może ubiegać się o indeks. Jeżeli odpowiedź jest przychylna, to MEN przyznaje stypendium, a dana osoba jedzie do Polski i tam zdaje egzamin (uczelnia zawiadamia, kiedy są egzaminy).

Rząd polski ma zamiar wprowadzić nowe stypendia dla najzdolniejszych Polaków studiujących na Litwie. Będzie to szansa dla już studiujących, a dla pragnących dostać się na studia życzymy powodzenia.

Irt. wł.

Tuskulany odsłaniają tajemnicę

Osobna jama, która nie była zawalona kamieniami, daje wiele do myślenia...

Rozmowa z kierownikiem Centrum Badań Zamkowych "Lietuvos pilys", archeologiem, drem. hab. Vytautasem URBANAVIČIUSEM.

— Może wrócimy do lipca roku ubiegłego, kiedy to w parku w Tuskulanach rozpoczęto rozkopywanie grobów — ofiar pomordowanych, zabitych przez NKWD w latach 1944-1947. Prace te zlecono dla Centrum, którym Pan kieruje.

— Tak, jeśli chodzi o poszukiwanie i rozkopywanie grobów. Bo jeszcze na początku roku ubiegłego była utworzona specjalna komisja, a potem i grupa robocza. Weszli tu lekarze sądowi, antropolodzy, pracownicy prokuratury oraz bezpieczeństwa państwa, archeolodzy.

Co się tyczy rozkopywania, to pomagali naszym specjalistom żołnierze oraz studenci Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego.

— Jak wiemy z doniesień, pierwszy rozkopany "korytarz" odsłonił szczątki dziesięciu osób.

— Właściwie mężczyzn od 20 do 40 lat. Na tym miejscu był ogromny garaż. Najpierw znaleziono fundament, nie był on gruby, wpuszczony do ziemi coś na około metra. Długość tego korytarza — 40 m, szerokość 9 m. Cały wyłożony był tłuczniem kamiennym. Dużo szerokich drzwi (12) świadczy właśnie o tym, że był tu garaż. Największą jamę znaleziono w końcu południowej strony tego budynku. Jej długość 6 metrów, szerokość 2. Właśnie tu były zwłoki 154 osób. Inne jamy są mniejsze. Są nawet indywidualne.

— Właśnie o jednej takiej indywidualnej chciałabym usłyszeć więcej. Gdyż już na samym wstępie badań, rozległy się pogłoski, że właśnie tu pochowany był zamordowany biskup telszewski Vincentas Borisevičius (ZDJĘCIE). Wiem, że poświęcił Pan sporo czasu, energii, by swą tezę o tym udokumentować, udowodnić, że właśnie nie są to domniemania, a realność.

— Nie wiem, jak to określić — intuicją, przypadkiem, czy też doświadczeniem, ale właśnie tu pochowany był biskup — byłem przekonany od samego początku. Ale w naszej pracy przypadku być nie może, dlatego też starałem się to udowodnić naukowo.

— Nie było Panu łatwo, gdyż fakt śmierci biskupa był interpretowany dwojako. Pierwsza wersja głosiła, że dwóch żołnierzy pędziło nocą biskupa do gmachu NKWD, aż nad Wilenkę, gdzie jakoby zastrzelono go u podnóża góry Giedymina. Strzelano w głowę.

— Gdyby ta wersja była prawdziwa, to znalezione w Tuskulanach szczątki w jamie indywidualnej, w żadnym wypadku nie mogłyby być zwłokami biskupa, gdyż znaleziona czaszka była absolutnie nienaruszona.

Ale były więzień Viktoras Petkus więziony razem z biskupem i któremu cudem udało się uniknąć śmierci, powiedział, że biskup był otruty. Co potwierdzili inni więźniowie z lagrów w Incie (którzy przeszli więzienia wileńskie). O ile byłby otruty, to oczywiście czaszka nie powinna być naruszona.

— Czyli rozumiem, że od tego faktu rozpoczęliście swoje badania?

— Nie tylko, bo już osobna jama, która nie była zawalona kamieniami, daje wiele do myślenia, bowiem we wszystkich innych koście były przemieszane, co świadczyło, że nikt tu ludzi nie grzebał, a zwalano ciała jedno na drugie, zasypując je z góry wapnem, by prędzej się rozkładały, a górę zasypywano piaskiem. Tu zaś zmarły był pogrzebany. Co prawda jamę wykopano, trochę za krótką, dlatego nogi są schylone, ale zwłoki złożono bardzo porządnie, widocznie oprawcy wiedzieli, że jest to duchowny i w razie potrzeby mogliby grób ten pokazać.

— Dużo się mówiło o złotych zębach, które były w tej czaszce. Czy rzeczywiście biskup miał złote zęby?

— Że miał to na pewno. Potwierdził to mieszkający dziś w Jeziorosach przyjaciel biskupa Kazimieras Gurskis, który powiedział, że widoczne były, kiedy się uśmiechał.

Poszedłem dalej w tych badaniach, nie opierając się jedynie na słowach K. Gurskisa. Poprosiłem dr hab. I. Balčiūnienė, kierowniczkę kliniki stomatologicznej, by na podstawie znalezionej szczęki wyciągnęła wnioski. Stwierdziła ona, że technika wykonania zębów jest stosowana jeszcze na Litwie, ale w Europie już nie. Zęby zrobione zostały mniej więcej w roku 1935. A właśnie wtedy V. Borisevičius mieszkał w Telszach i był rektorem Seminarium Duchownego.

Pojechałem więc tam. Do obecnego biskupa A. Vaičiusa, który przypomniał, że w latach 1935 pracowała doskonała dentystka V. Balzarytė, u której leczyło i protezowało zęby wielu księży.

Słowa A. Vaičiusa potwierdziła również żyjąca po dziś dzień koleżanka V. Balzarytė — G. Zelenytė.

Co do złotych zębów wyjaśniłem więc. Ale w naszej pracy to jeszcze bardzo mało.

— Mało? Od czego więc Pan zaczął?

— Od badania budowy czaszki. Każdy doświadczony specjalista wie, że dwie strony twarzy nie są równe. Jeżeli porównać zdjęcie z czaszką, to każdy stwierdzi asymetrię. Nie ma dwóch identycznych twarzy. Nie ma dwóch jednakowych połówek, więc gdy zobaczyłem czaszkę i porównałem ją ze zdjęciem — wiedziałem, że muszę prowadzić dalsze badania.

— Wiem, że niektórzy specjaliści przeprowadzają tak zwaną plastyczną rekonstrukcję, tzn. na podstawie znalezionej czaszki odtwarzają "portret".

— Sztukę tę, a raczej tę dziedzinę nauki — antropologię stosowaną studiowałem w Moskwie. Zastosowałem ją oczywiście w sowich obecnych poszukiwaniach i znów moje przypuszczenia się potwierdziły.

— A co się tyczy wieku. Biskup Vincentas Borisevičius miał 59 lat.

— To już dziedzina Centrum Medycyny Sądowej i badania przeprowadził dyrektor generalny tej placówki profesor Antanas Garmus. Do niego właśnie należało zidentyfikowanie osobnika na podstawie płci, wieku, wzrostu. Rodzaj określony został na podstawie czaszki oraz kości miednicy. Tu już żadnych wątpliwości być nie mogło — znalezione zwłoki były płci męskiej. Co się tyczy wieku — również ustalono, że całkowicie odpowiada.

Bardziej skomplikowaną sprawą było ustalenie wzrostu. W ankiecie biskupa figurowało, że V. Borisevičius miał 165-170 cm wzrostu. Natomiast żywi świadkowie mówią, że biskup był wysoki, coś około 180 cm. Ale takie odchylenie jest też możliwe, gdyż ankiety więźniów sporządzane były nieraz na oko, bez mierzenia.

— Wymienił Pan żywych świadków, przyjaciół biskupa. Przypominam sobie, kiedy latem odwiedziłam Tuskulany (skąd robiłam reportaż), że w tym dniu przychodziła tam również wnuczka brata Juozasa Borisevičiusa — Irena Slivinskienė, która przyniosła właśnie zdjęcia biskupa. Czy zachowało się więcej krewnych biskupa?

— Jeżeli chodzi o skład rodziny, to matka i ojciec biskupa nie żyją. Biskup miał jednego brata Juozasa i pięć sióstr. Cztery niezamężne i jedna zamężna — Ona Dovydaitienė. Ona właśnie była najstarsza i po śmierci rodziców na nią padł obowiązek opieki nad całą rodziną, w tym i nad biskupem. Swoich dzieci pani Ona nie miała.

Ród kontynuowany jest poprzez brata Juozasa, który miał siedmioro dzieci (dwoje zmarło).

— Oglądałam nakręcony przez Pana film o tych badaniach, o poszukiwaniach krewnych. Zwiedził Pan ładny kawałek Litwy.

— Tak, poświęciliśmy z synem kawał lata i zrobiliśmy takie wyprawy do bliskich, krewnych, znajomych biskupa mieszkających w Wilkawiszkach, Mariampolu, Telszach, Szylale, Jeziorosach, Ucianie. Dotarliśmy nad samą granicę z Polską, za Kalwariję, gdzie mieszka chrzestny syn biskupa — Kazimieras Borisevičius. Wszystkie spotkania, rozmowy utrwaliliśmy na taśmie.

— Zainteresował mnie jeden szczegół, mianowicie: pytał Pan prawie u wszystkich, czy biskup był kulawy? Skąd takie pytanie?

— Chodzi o to, że kiedy odnaleźliśmy zwłoki, od razu rzuciły się w oczy niejednakowe koście nóg, lewa część kości biodrowej była nieco zgrubiona, wygięta i nieco okręcona wokół swej osi. Medycy od razu określili, że ta kość biodrowa była nieco krótsza, a więc człowiek musiał kuleć. Tymczasem krewni tego nie potwierdzają. Gdy pytaliśmy, jak biskup chodził, odpowiadali, że spokojnie, powoli, ale nie kulał. Pozostawała więc ta zagadka do wyjaśnienia. Zajęli się tym specjaliści — medycy: W dwóch szpitalach uniwersyteckich zrobiono rentgen kości. Interesowało nas pytanie: czy człowiek mający nieco krótszą nogę może nie kuleć. I tu profesor Uniwersytetu Wileńskiego doktor hab. G. Česnys po żmudnych badaniach wynalazł mechanizm, za pomocą którego kompensowana jest krótkość jednej nogi: wtedy cały ciężar ciała przenosi się na dolne kręgi kręgosłupa i miednicę. Ale jak twierdzą medycy, człowiek odczuwa ból, co prawda nie bardzo dotkliwy, ale stały. A, że noga go bolała, potwierdzili to krewni. Co prawda, nie pamiętali która — lewa czy prawa.

— Fakty, które Pan przytoczył, świadczą o tym, że znalezione zwłoki są biskupa Vincentasa Borisevičiusa.

— Potwierdził to również odpowiedni akt Centrum Medycyny Sądowej. Ale ostateczne słowo wypowie Departament Ochrony Państwa, który koordynuje te prace.

* * *

A więc telefon do wyżej wymienionego Departamentu. Sekretarz komisji do spraw rozkopywania grobów w Tuskulanach **A. REMEIKIS** powiedział:

— Owszem, taka opinia, że tu został pochowany biskup V. Borisevičius została potwierdzona przez niektórych naukowców. Ale ostatecznie można to będzie orzec wtedy, kiedy swe wnioski zgłoszą wszyscy członkowie komisji.

— Kiedy to nastąpi?

— Nie wcześniej nim zostaną zakończone wszystkie prace. W tym roku rozkopaliśmy nie wszystkie groby, więc wiosną znów tu wrócimy. Dopiero wtedy, kiedy zebrany będzie cały materiał (a sądzę, że nastąpi to w końcu roku) można będzie dać stuprocentową odpowiedź na to i inne pytania związane z tajemniczą i tragiczną przeszłością parku w Tuskulanach.

Rozmawiała
Helena GŁADKOWSKA

Zatwierdzono wykaz jednostek terytorialnych strefy granicznej

W celu zapewnienia ochrony granicy państwowej 22 lutego rząd zatwierdził wykaz jednostek administracyjno-terytorialnych Republiki Litewskiej, zaliczonych do strefy granicznej. Obejmuje on poszczególne miejscowości rejonów okmiańskiego, birżajskiego, ignalińskiego, janiskiego, jurborskiego, kretyngowskiego, łoździejskiego, mariampolskiego, możejskiego, pokrojskiego, poswolskiego, rakiskiego, szkudzkiego, solecznickiego, szyluckiego, święciańskiego, orańskiego, wyłkowyskiego, wileńskiego oraz jezioroskiego. Na terytorium Mierzei Kurońskiej są to Alksnynė, Juodkrantė, Pervalka, Preila i Nida.

Chcesz być przyjacielem "Kuriera"?
Weź udział w jego prenumeracie

Tylko prenumerata zapewni Ci stały kontakt z naszym dziennikiem w 1995 r.

KURIER Wileński

Indeks 67218

PRENUMERATA NA KWIECIEŃ I II KWARTAŁ TRWA DO 10 MARCA BR.

KOSZTY DLA CZYTELNIKÓW NA LITWIE

	na 1 mies.	na 3 mies.
bez dostarczania	4,00 Lt	12,00 Lt
z dostarczaniem	8,40 Lt	25,20 Lt

Prenumeratę z dostarczaniem można załatwić na każdej poczcie.

DLA CZYTELNIKÓW ZAGRANICZNYCH

na miesiąc — 10 USD, na kwartał — 30 USD.

Gazety są wysyłane bezpośrednio z redakcji. Pieniądze można przekazać na konto walutowe "K.W." lub bezpośrednio do redakcji, Laisvės pr. 60, pokój 1115, tel. 42-79-01.

Nasze konta — w Polsce: Bank Rozwoju Eksportu SA Warszawa, BREX PL PW, nr konta 134433-164-1-787-57080028; w Szwajcarii: CREDIT SUISSE, Zurich, CRECH ZZ 80A 971 464-14/57080028.

Zawiadomienia o wpłaceniu pieniędzy prosimy nadsyłać do "Kuriera Wileńskiego".

Proponujemy również ponad dwukrotnie tańszą prenumeratę

Jeżeli, szanowny Czytelniku, zaabonujesz "Kurier Wileński" bez kosztów dostarczania i w ciągu dnia lub tygodnia będziesz go mógł odebrać w redakcji (mogą to uczynić Twoi krewni, znajomi), to koszty prenumeraty wyniosą: NA 1 MIESIĄC — 4 LT (ZAMIAST 8,40), NA 3 MIES. — 12 LT (ZAMIAST 25,20).

Prenumeratę można załatwić w redakcji "Kuriera Wileńskiego". LAISVĖS PR. 60, PIĘTRO XI, POKÓJ 1115, W DNIACH PRACY OD GODZ. 9 DO 17, TEL. 42-79-01, U KOLPORTERÓW SPOŁECZNYCH W SZKOŁACH WILEŃSKICH ORAZ u P. ALICJI KLIMASZEWSKIEJ W POLSKIEJ KSIĘGARNI S.K (UL.OSTROBRAMSKA 9, TEL. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

W przypadku tańszej prenumeraty, zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

NASZE PODZIĘKOWANIA

Za udział w rozpowszechnianiu "Kuriera Wileńskiego" dzisiaj serdecznie dziękujemy Ryszardowi **Borejce**, zastępcy dyrektora Pikieliskiej Szkoły Podstawowej w rejonie wileńskim oraz uczennicom klasy 7 tej szkoły Dianie **Rudakównie** i Irenie **Płatkowskiej**.

Wczoraj w prasie Litwy

RESPUBLIKA

"Przy próbie przeskoczenia przepaści pesymizmu można porwać spodnie". Vale Čepleviičiūtė uważa, że "w tych dniach spadła na nas lawina poważnych ocen. Patrzmy w nie niczym w zwierciadło, ale się nie dziwmy, jeśli nie dostrzeżemy w nim własnego życia.

(...) Gdy tylko prezydent przygotuje swe doroczne przemówienie, społeczeństwu się przypomina o istnieniu centrum niezależnych badań strategicznych. Co prawda, od zeszłego roku o jego działalności raczej nie słyszeliśmy, nie ogłaszał szerzej swych opinii. Na wczorajszej konferencji prasowej strategowie próbowali udowodnić, że optymizm prezydenta nie jest wart i centa. 26 ekspertów zanalizowało 16 aspektów sytuacji gospodarczej i społecznej. A całość ocen miała być odpowiedzią na to, jak rośnie i będzie rósł globalny produkt krajowy.

Tymczasem produkt ten, jak wykazały badania, nie rośnie ani rusz. Polityka monetarna gubi go i ten stan się pogarsza. Polityka podatkowa i budżetowa również się nie polepsza. To samo czeka politykę komercyjną, natomiast inwestycyjna pozostanie zła, jak była. Wpływ systemu administracyjnego na ogólny produkt krajowy przekracza średni ujemny. Z 16 aspektów aż 12 jest zastraszających. Można natomiast pogratulować opozycji, której wpływ na spadek produktu ma tendencję do poprawy.

Ale wnioski są smutne: żadnych podstaw do stabilizacji — jedynie czarna przepaść pesymizmu, która nie pozwala uwierzyć w żadną liczbę oficjalnej statystyki.

Cóż ma począć człek, któremu strategowie mówią, iż polityka państwa jest zorientowana na wszystko, tylko nie na dobrobyt? Wyjście prawdopodobnie jest jedno: przeprowadzić nowe wybory? Nic więc dziwnego, że strategowie na konferencji prasowej nie wytrzymali. Proponowaliśmy usługi w zmianie struktury rządu, ale ich nie przyjęto!

Wygląda na to, że do kolejnych wyborów do Sejmu uodpornimy się tak dalece, że nie będziemy wierzyć ani w jasne, ani w ciemne barwy.

Diena

"Obcokrajowcy kradną dzieci na Litwie, a niektórym się wydaje, że jest to normalne". O jeszcze jednej smutnej sprawie rozwodowej, której ofiarą są dzieci, pisze Vytautas Kaziela:

W środę we wszystkich republikańskich dziennikach zjawiła się wiadomość, że w Jeziorosach, na jednym z podwórzy ulicy Savanorių w drodze ze szkoły został uprowadzony Oleg Jarusz, który niedawno ukończył 10 lat. I dopiero "Lietuvos aidas" uspokoił wszystkich, że "po południu z historii porwania dziecka pozostał tylko konflikt o prawo wychowywania chłopczyka"...

Oto zeznania jednego ze świadków: "Około godz. 13.30 własnym samochodem przywiozłem produkcję do sklepu "Sodžius". Znalazłszy się na podwórzu sklepu, tyłem podjeżdżałem w kierunku drzwi sklepu. Na rogu placu stał wysoki potężny mężczyzna w kurtce "Alaska", niebieskim dresie, miał czarną czapkę z dzianiny naciągniętą na oczy. Rzucała się w oczy czarna broda. Jadąc tyłem ledwo nie zahaczyłem o niego drzwiczkami. Kiedy wyładowywałem produkcję, mężczyzna ruszył w górę w stronę ulicy Savanorių. Za chwilę się zatrzymał. W tym czasie wyładowałem towar i z otwartymi drzwiczkami czekałem na współpracownicę, która załatwiała w sklepie dokumenty. Ujrzałem wtedy chłopczyka, nadchodzącego od ulicy Savanorių i mężczyznę, który się do niego skierował. Mężczyzna zbliżył się do dziecka, schwycił je, ale dziecko się wyrwało i rzuciło do ucieczki. Zrobiło kilka kroków i mężczyzna znów schwycił je. Na ziemię spadł plecak. Złapany chłopak ze strachu zaczął wołać o pomoc. Nadjechał biały samochód marki WAZ-2108 o przyćmionej tylnej szybie (numer rejestracyjny DVZ 534). Otworzyły się drzwiczki i mężczyzna krzyczące i wierzgające dziecko tyłem wciągnął do samochodu. Widząc to wszystko zrozumiałem, że się dzieje coś złego i pobiegłem do samochodu. Przybiegłem i wczepiłem się w drzwiczki, których mężczyźni nie mogli zamknąć, bo dziecko wysunęło nogi. Samochód pełną parą ruszył do przodu i puściłem drzwiczki".

Jeszcze jeden świadek — kobieta poświadczyła, że widziała finisz porwania i stanęła na drodze, chcąc przeszkodzić samochodowi, ale ten nie zatrzymując się jechał wprost na nią i kobieta ledwo zdążyła się cofnąć. Z tego wynika, że porywaczem nie mógł być ojciec. Ale dziś jasne jest, że porwanie zorganizował właśnie on Wiktor Jarusz ze swą matką Lidią Jarusz...

Było kilka prób porwania Olega, ale chłopakowi wciąż się udawało umknąć. Wreszcie Wiktor Jarusz złożył powództwo w sądzie dzielnicowym rejonu jezioroskiego w sprawie zwrócenia nieletniego chłopca ojcu. Ale sąd jezioroski odmówił rozpatrzenia tego powództwa i zlecił to sądowi dzielnicowemu rejonu ignalińskiego...

Wiktor Jarusz, jak widać, jest człowiekiem zamożnym, skoro tak cynicznie poczyna sobie na terytorium obcego kraju, a my jesteśmy całkiem bezsilni, jeżeli nie możemy obronić nasze dzieci. Z Jonawy wywożą ich Amerykanie, a z Jezioros — Rosjanie. Można tylko snuć przypuszczenia na temat decyzji ignalińskiego sądu dzielnicowego. Należy jednak wierzyć, że dziecko nie zostanie oderwane od ziemi, w której spoczywa ciało jego matki, nie zostanie odłączone od małej siostrzyczki, również sierotki Valgi i zesłane do obcego kraju z powodu ambicji bądź chęci posiadania potomka.

KALBA VILNIUS

"Nie oglądającym "Dzikiej Róży" przed snem proponuję spacer". Rozmowa z korespondentem na Litwę radiostacji "Majak", TV Ostankino, EBU Ludmiłą Lwową:

— Pani Ludmiło, co będzie pani robiła teraz, gdy przerwano retransmisję TV Ostankino na Litwie?

— W związku z tym, że Litwa nie ogląda TV Ostankino, moja praca nie została przerwana. Nie została też przerwana z powodu tego, że Litwa nie słyszy rozgłośni "Majak". Zgodnie z umową TV Ostankino w ciągu tygodnia mam przygotować nie mniej niż dwa tematy dla programu "Wremia" bądź innej audycji informacyjnej. A ponadto dla porannego programu "Utro", którego Litwa również nie ogląda, w którym jako dziennikarka mam wielkie pole do popisu: pracuję, tworzę... O czym? Jeden z moich ostatnich reportaży poświęcony był Sartai: starej litewskiej tradycji organizowania wyścigów konnych na lodzie jeziora Sartai.

Zgodnie z umową, podpisaną między TV Ostankino a Litewską Telewizją, korzystam ze sprzętu LTV, za co płaci TV Ostankino. Co prawda, mniej niż spółki TV innych krajów, gdyż i specjalni korespondenci LTV w Moskwie korzystają z miejscowego sprzętu po niezbyt wygórowanej cenie. Telewizja Litewska od dawna utrzymuje dobre stosunki z TV Ostankino. Może dlatego, że przez dłuższy czas wiceprzewodniczącym TV Ostankino był H. Juškevičius, Litwin, który zrobił wiele dobrego i dlatego w Telewizji Ostankino o Litwinach dotychczas mówi się dobrze...

— Dlaczego wybrała pani Litwę, jak się udało "zaaklimatyzować?"

— Przez całe życie starałam się pozbywać stereotypów: w myśleniu, w życiu. Pamiętam, kiedy podrosłam, powiedziałam mamie: "Uczęszczałam do przedszkola, ukończyłam szkołę, ukończę instytut. Co jeszcze mam ukończyć, aby być taką, jak wszyscy?" Może dlatego znalazłam się na Litwie. Języka litewskiego próbowałam uczyć się na kursach, ale nic mi one nie dały. Pewnego razu z koleżanką w 1980 r. pojechałyśmy do domu wypoczynkowego dziennikarzy w Picundzie. A ona mi mówi: "Mów, jak potrafisz, bo i tak nikt nie zrozumie..." Gdy po miesiącu powróciłyśmy, wszyscy byli zaskoczeni, że tak dobrze mówię po litewsku. Co prawda, znam tylko język potoczny...

10 lutego 1993 r. oświadczono mi, że pracować w Telewizji Litewskiej nie mogę — jestem za stara... (mnie, kobiecie aż dwukrotnie powiedzieli o tym dwaj mężczyźni — moi zwierzchnicy. Ale niech to pozostanie na ich sumieniu. Zwłaszcza, że ani jednego, ani drugiego w LTV już nie ma). Przez rok filmowałam wątki, proponowałam kolegom, ale nikt ich nie potrzebował... Wiosną ub. roku zaproponowano mi przygotowanie tematów filmowych dla EBU. ("Jeśli człowiek potrafi ocenić sytuację w kraju i potrafi ją podać widzom, to dlaczego ma tego nie robić?" — tak mi powiedziano). Zgodziłam się. Od tego czasu przygotowałam różne materiały, prezentowane poprzez kanały EBU. W ciągu 8-9 miesięcy dla EBU przygotowałam 10 materiałów. W telewizji pracuję od roku 1978. Co prawda, wcześniej rok przepracowałam w Litewskim Radiu...

— Co mówi dziś pani rzeszy rosyjskojęzycznej zarzucającej przerwanie retransmisji programu TV Ostankino.

— Tłumaczę co i jak, a dla uspokojenia proponuję spacer przed snem na świeżym powietrzu...

Niestety, kierownictwo LitPoliinter TV nie znalazło z TV Ostankino wspólnego języka. Albo nie zrozumiało, iż ludzie w Moskwie pojęli, że ci chcą robić wielkie pieniądze. Jestem przekonana, że stosunki między telewizją państwową i komercyjną mają własną specyfikę: jeśli chcesz coś otrzymać, to i sam musisz coś dać. Jeśli chcesz robić biznes, nie możesz tego robić czyimś kosztem. Są prawa autorskie, są sprawy reklamy i należy ich przestrzegać. TV Ostankino — to kolos z mnóstwem działów, a z każdym z nich należy mieć konkretną umowę. Nie jest to praca jednego dnia. I bardzo dobrze, że TV Ostankino nie podpisała umowy z TV LitPoliinter. Co by było teraz, gdy ta ostatnia mimo bankructwa, jako jedyna miałaby prawo retransmisji programów TV Ostankino? A propos w połowie lutego w TV Ostankino rozpoczęła się na wielką skalę reorganizacja i ta spółka TV z nikim żadnych umów nie zawiera.

W GALERII "KUPARAS" — ISTNA WIOSNA

Palmiarko, umaluj mietlice i mchy

Palmiarko, złocistymi rzęsami
umaluj kwiaty, mietlice i mchy.
Jak wrzosowe słońce — twoje
oddychanie,
Palmiarko, z opuszczonymi
rzęsami.

Palmiarko o dziecięcych
rękach
na wiosennym targu przy Ostrej
Bramie
otwórz nam tęczowe niebo —
strudzonym
palmiarko, świętymi rękoma.

W ten sposób i tak pięknie napisała o palmiarce podwileńskiej litewska poetka Judita Vaičiunaitė, a wiersz przełożył Mieczysław Jackiewicz z Olsztyna.

... Tęczowe niebo i wszystkie barwy wiosny królują w tych dniach (i w ciągu najbliższych trzech tygodni) w wileńskiej galerii "Kuparas" przy ul. Świętojańskiej 3 (Šv. Jono).

Podwileńskie palmiarki z gminy bujwidziskiej — Jadwiga Kunicka, Henryka Kowalowa, Leokadia Szałkowska, Danuta Wiszniewska i rodzina Stankiewiczów — Danuta i Henryk (nieliczny z panów, który umie wyplatać misterne palmy wileńskie) wystawiają swe małe arcydzieła w "Kuparasie", którego dyrekcja uprzejmie udostępnia już drugi rok z rzędu ładną salę w samym sercu miasta.

To dzięki wydziałowi kultury Samorządu rejonu wileńskiego, a zwłaszcza jego kierownikowi Andrzejowi Pileckiemu oraz Andrzejowi Pukszcie, specjaliście ds. kultury etnicznej, w wymienionej galerii organizowane są spotkania z palmiarkami i palmiarzami oraz ich arcydziełami z kwiatów, mietlic i kłosów zbóż, barwionych własnoręcznie.

Zachwyca się palmami wileńskimi dziś dosłownie cała Europa, docierają one też na inne kontynenty. Leokadia Szałkowska, która niemal wprost z Finlandii (bawiła w składzie delegacji Samorządu m. Wilna) przybyła do "Kuparasu", opowiedziała, że w kraju tym znane są palmy rodem spod Wilna, że kupują je koneserzy sztuki i sensację wzbudził mały "warsztat" Leokadii, przy którym na oczach widzów wyplatała palmy.

A palmy jej, podobnie jak jej matki Jadwigi Kunickiej, są przepiękne. Sztuka ta ma już kontynuatorkę — Agnieszka córka Leokadii, a wnuczka Jadwigi również ma wrodzony gust i ogromne chęci robienia palm równie pięknych jak mama i babcia. Zresztą trudno z tej feerii barw, misterności i wymyślności wybrać najpiękniejsze palmy. Wszystkie są oryginalne i każda twórczyni jest niepowtarzalna.

Zachwycamy się palmami rodem z Krawczun, Nowosiołek, Płacieniszek i innych miejscowości. Nie zdajemy jednak sprawy z tego, że ta wspaniała i tak charakterystyczna sztuka ludowa może pewnego dnia przestać istnieć. "Wielkie Wilno", wymyślone przez naszych możnych, pochłania wsie podwileńskie. Jeśli nie zostanie stworzony park narodowy, jeśli nie będzie prawnego zabezpieczenia terenów, na których od wieków rozwija się ta gałąź sztuki ludowej, może ona w ogóle zniknąć. O tym przy okazji otwarcia wystawy w "Kuparasie" mówił Andrzej Pilecki, Juozas Kudirka, wielki znawca palm wileńskich i autor pierwszej obszernej monografii na ich temat, a także pani Irena Selukaitė, prezeska Litewskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Halina JOTKIAŁŁO

NA ZDJĘCIACH: delikatne ręce tych ludzi tworzą istne cuda z kwiatów, mietlic i mchów; na wernisażu w "Kuparasie" z werwą i swojsko grał skrzypek z Awiżeń pan Kazimierz Gaidis.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Dziś — premiera trzech sióstr

"Trzy siostry" A. Czechowa — to spektakl zrealizowany w ramach LIFE grany na wydzierżawionej scenie Wileńskiego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego.

Przedstawienie wyreżyserował E. Nekrošius. Jest to już jego trzecie spotkanie z Czechowem; dotąd były: "Iwanow" (w teatrze i w TV), "Wujaszek Wania". W "Trzech siostrach" grają znakomici aktorzy różnych pokoleń i z różnych teatrów, a wśród nich — J. Budraitis, V. Bagdonas, A. Latenas, M. Jewdokimow i in.

Scenografia — N. Gultiajewa.

Początek przedstawienia — dziś 25 lutego br. o godz. 18. Bilety w kasie Wileńskiego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego.

A.B.

Pan Zagłoba — skąd przywędrował?

W niedzielę, 26 lutego br. w wileńskim klubie "Aušra" o godz. 16 miłośnicy utworów Henryka Sienkiewicza (w szczególności jego Trylogii) mają okazję obejrzeć spektakl pt. "Zagłoba swatem" w reżyserii Ireny Rymowicz.

"Zagłoba swatem" w realizacji tego zespołu (mającego przez długie lata schronienie w wileńskim Pałacu Kultury Kolejarzy) grany już blisko **20 lat (premiera w lutym 1977)** urósł dziś do rangi "weterana". Zmieniają się pokolenia (widzów), jak też aktorów, natomiast nie zmienia się główny bohater — Zagłoba w wykonaniu Jerzego Łajkowskiego. (W latach wcześniejszych Zagłobą był Dominik Kuziniewicz).

Zagłoba przewija się nie tylko przez tomy Trylogii. W kilkanaście lat po jej napisaniu Henryk Sienkiewicz — wraca znów do niego, pisze farsę "Zagłoba swatem". Pisze ją "na okazję". W tym "Zagłobie" Henryk Sienkiewicz konfuduje niezbyt rycerskiego szlachcica — palestranta Oliviusa i doprowadza do małżeństwa jego córki z dzielnym, młodym oficerem Zarembą (oczywiście zakochanym w wybrance swego serca). Zanim jednak do tego małżeństwa doprowadzi, będzie musiał pokonać szereg przeszkód, a główną z nich jest ojciec panny młodej, oporny temu związkowi małżeńskiemu. Stary wyga, Zagłoba, ucieka się do fortelu. Przebiera się za Łykaj-beja, pożycza od Wierszułła Tatarów i ... urządza "najazd" (ściśle "tatarski") na dwór ojca panny. Tą metodą skłania opornego tatę do zgody na małżeństwo z Zarembą.

Trudno dziś powiedzieć, co przez tyle lat przesądza o popularności tego przedstawienia (tytuł sztuki? nazwisko jej autora? reżyseria? wykonanie?), faktem pozostaje, że w Wilnie i na Wileńszczyźnie "Zagłoby swatem" nigdy "nie bywa za wiele". Znam pewną osobę, która oglądała "Zagłobę" 14-krotnie i jutro znowu na "Zagłobę" się wybiera. Zapytana przeze mnie, co jest powodem tak aktywnej miłości do "starego szlachciury" — odparowała mi z oburzeniem: "Wszak to postać historyczna!"

Niech i tak będzie, chociaż gwoli prawdy historycznej wcale tak nie jest. Zagłoba jest postacią fikcyjną, nigdy nie chodził ani jeździł po ziemiach dawnej Rzeczypospolitej. Nie pił, nie "heroizował", nie wprowadzał w życie słynnych forteli. Z czego (a raczej — z kogo?) więc go "ulepił" Henryk Sienkiewicz?

Ćwierć wieku temu rozszyfrował to Marceli Kosman, za którym powtarzam, jak to naprawdę z panem Zagłobą było.

Otóż fikcyjny Zagłoba posiada całą galerię krewniaków. Wśród nich — znajdują się wielkie wzory z literatury światowej — spryciarze jak homerowy Odyseusz, żołnierze samochwalcy, tchórze i opoje, starorzymski Pyrgopolinces z komedii Plauta, Szekspirowski John Falstaff.

Druga grupa "krewniaków" — to trzej współcześni Henryka Sienkiewicza: jego teść Kazimierz Szetkiewicz, dziennikarz warszawski Władysław Olendzki i Rudolf Korwin Piotrowski.

Kazimierz Szetkiewicz

Kazimierz Szetkiewicz, typowy dawny szlachcic litewski, był właścicielem znacznych majątków w powiecie trockim, które utracił po Powstaniu Styczniowym. (Pamięć "W tych stronach" jednak dotąd o nim nie wygasa, o czym niżej podpisana parę lat temu miała okazję osobiście się przekonać zwiedzając Hanuszyszki (Onuškis), dawniej posiadłość Kazimierza Szetkiewicza (teścia autora Trylogii). Otóż Kazimierz Szetkiewicz był obdarzony przez Bozię niezwykle ciętym dowcipem, "z którego aż biło staropolszczyzną arcy nawet stylową, był dla Sienkiewicza istną kopalnią nie tylko szczegółów obyczajowych, lecz zwrotów mowy, koordynacji myśli, powiedzeń, a nawet całych dowcipów, przenoszonych żywcem do trylogii. Zwłaszcza Zagłoba mógłby za niejeden rys i niejeden koncept nisko, a z głęboką wdzięcznością pokłonić się grodzieńskiemu hreczkosiejowi" — pisał w roku 1917 Czesław Jankowski.

Władysław Olendzki

Władysławowi Olendzkiemu, "historyczny" pan Zagłoba, jak się okazuje — szalenie dużo zawdzięcza, a przede wszystkim — życie. Uważni czytelnicy Trylogii dobrze pamiętają w "Ogniem i mieczem" dramatyczną chwilę, w której Bohun związuje Zagłobę w kij do jego własnej szabli i rzuca go pod strażę w chlewie. Z tak rzuconym Zagłobą na kartkach papieru — Henryk Sienkiewicz nie za bardzo wiedział, co ma robić dalej. Wówczas dziennikarz warszawski (wspomniany wyżej Władysław Olendzki) przyszedł panu Zagłobie z pomocą: dowiódł swemu przyjacielowi (Henrykowi Sienkiewiczowi), że Zagłoba jednak potrafi się uwolnić: Olendzki polecił przywiązać się do kija imitującego szablę i — co prawda po niemałych trudnościach — uwolnił się. Te jego trudy Henryk Sienkiewicz dosłownie opisał w powieści.

Rudolf Korwin-Piotrowski

Jeszcze jeden "krewny" pana Zagłoby, to Rudolf Korwin-Piotrowski, zamieszkały pod inną szerokością geograficzną. Henryk Sienkiewicz spotkał go w Ameryce Północnej w 1876 roku. Był to typ szlachcica z czasów Paska, żywcem przeniesiony o dwa wieki później. Po Powstaniu Listopadowym opuścił ojczyznę i pojawił się w Stanach Zjednoczonych — najpierw jako wykładowca języka francuskiego na którymś z południowych uniwersytetów, potem powędrował do Kalifornii, gdzie zyskał ogromną popularność między polskimi wygnańcami.

Rudolf Korwin-Piotrowski miał "dziwne obyczaje". Na przykład, z wielkim upodobaniem stosował napój-lek zwany milkpunch (whisky zmieszane z mlekiem). Napój ten podobno wywierał znakomity wpływ na samopoczucie i energię życiową.

"Kapitan Rudolf Korwin-Piotrowski, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, był niewątpliwie najoryginalniejszą i najciekawszą postacią wśród Polonii kalifornijskiej. Mierzył wzrostu sześć i pół stopy (195 cm), postacią przypominał typ sprzed dwóch wieków. Ręka jego była dwa razy tak wielka jak ręka zwykłego, silnego mężczyzny. Siłę też posiadał niepospolitą" (ze wspomnień jednego z emigrantów amerykańskich).

Ten to olbrzym, już od pierwszego wejrzenia przypadł Henrykowi Sienkiewiczowi do serca. Odwiedzał go co dzień. Grał z nim w szachy, ucinał pogwarki, wyciągał go na dykteryjki, których kapitan był mistrzem prawdziwym. A skoro wpadł w ferwor opowiadania, to tak łgał, że aż się kurzyło, zwłaszcza na temat miłosnych podbojów we wszystkich częściach świata.

Razu pewnego rzekł Sienkiewicz z tym uśmiechem, sobie tylko właściwym, spoza którego zawsze jakaś głębsza myśl wyglądała:

— Wiesz, kapitanie, że ja ciebie kiedyś jeszcze uwiecznię.

— A bodaj ci się pysk skrzywił — odrzekł śmiejąc się stentorowym głosem Piotrowski.

I rzeczywiście, kto znał kapitana Piotrowskiego z całą jego oryginalnością, szlacheckimi przesądami i łgarstwem artystycznym, ten czytając Trylogię od razu go poznawał. Żywcem były wyjęte z jego ust powiedzenia w rodzaju: "Boże, ty to słyszysz, a nie grzmisz" — i jeszcze dosadniejsze.

Piotrowski wkrótce po zawarciu znajomości z Henrykiem Sienkiewiczem stracił wzrok. Szukał ratunku u rozmaitych lekarzy paryskich i zmarł we Francji, nie doczekawszy się chwili, w której został powołany do życia szlachcic o historycznym nazwisku Zagłoba i historycznym herbie Wczele.

To — na stronicach Trylogii. W paręnaście lat później — pojawi się on znowu w farsie Sienkiewicza "Zagłoba swatem".

Opracowała A.B.

NA ZDJĘCIU: "Zagłoba swatem" — scena ze spektaklu (wileński Polski Zespół Teatralny, reż. Irena Rymowicz).

Rocznice tygodnia

• 27 lutego 1945 r. nad Odrą żołnierze 6 Warszawskiego Batalionu Pontonowego wbili **pierwszy słup graniczny** na zachodnich rubieżach Polski.

• Przed 125 laty, 27 lutego 1870 r. urodził się **Motiejus Gustaitis** (zm. 1927 r.), litewski poeta i tłumacz, ksiądz.

• 28 lutego 1750 r. urodził się **Ignacy Potocki** (zm. 1809), marszałek wielki litewski, członek Komisji Edukacji Narodowej, współtwórca Konstytucji 3 Maja, członek Rady Najwyższej Narodowej w powstaniu 1794 r.

• Przed 105 laty, 28 lutego 1890 r. urodził się **Wacław Niżyński** (właść. Nieżyński, zm. 1950). Rosyjski tancerz i choreograf pochodzenia polskiego.

• 28 lutego — **Zapusty.**

• 1 marca — **Popielec.**

• Przed 150 laty, 2 marca 1845 r. zmarł **Ignacy Onasewicz** (ur. 1780 lub 81), historyk.

• 2 marca 1885 r. odbyła się pierwsza w historii Polski **demonstracja bezrobotnych** na Placu Zamkowym w Warszawie.

• Przed 110 laty, 2 marca 1885 r. zmarł **Jan Kazimierz Wilczyński** (ur. 1806), znany wileński działacz kultury, kolekcjoner, lekarz, wydawca wspaniałego dzieła "Album de Wilna".

• 2 marca 1980 r. zmarł **Jarosław Iwaszkiewicz** (ur. 1894), prozaik, poeta, dramaturg, współtwórca grupy poetyckiej Skamander.

• Przed 50 laty, 3 marca 1945 r. w Londynie powstał **Instytut Historyczny im. gen. Władysława Sikorskiego.**

• 4 marca — **św. Kazimierza — Dzień Patrona Litwy.**

• Przed 110 laty, 4 marca 1885 r. urodził się **Kazys Šalkauskis** (zm. 1960), prawnik litewski.

• 4 marca 1870 r. urodził się **Juozas Čepukaitis** (zm. 1923), litewski literat, folklorysta.

• Przed 140 laty, 4 marca 1855 r. urodził się **Kazys Bukaveckas** (zm. 1940), litewski poeta i tłumacz.

• 5 marca 1970 r. wszedł w życie **układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.**

• Przed 140 laty, 5 marca 1855 r. urodził się **Juozas Kairiukštis** (zm. 1937), litewski pedagog.

• 5 marca 1870 r. urodziła się **Róża Luksemburg** (zm. 1919), działaczka i ideolog polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Rozrywki umysłowe

Krzyżówka

POZIOMO: 7 — lamówka, obramowanie, 8 — sposób walki na morzu, 9 — straż, ochrona, 11 — figura geometryczna, 12 — odzież, 15 — postój, popas, 18 — na końcu lassa, 19 — lampart, 20 — wesoły utwór dramatyczny, 21 — dzieło Ksenofonta, 24 — kat, 26 — duża drapieżna jaszczurka, 27 — nakrycie głowy papieża, 30 — płaz bezogonowy, 31 — meksykański bohater narodowy (1806-72), 33 — zajezdnia strażacka, 35 — łódź okrętowa, 36 — członek kapituły.

PIONOWO: 1 — pojemnik, rezerwuar, 2 — gad w pancerzu, 3 — przylądek w Grecji, miejsce zwycięstwa Oktawiana nad Antoniuszem, 4 — zmniejszenie się ilości, ubywanie, 5 — czynność rolnika, 6 — fińska epopeja narodowa, 10 — w ręku artysty-malarza, 13 — łódź dwukadłubowa, 14 — wielkie cierpienie, dotkliwy ból, 16 — muza poezji epickiej, 17 — źródło, struga, 22 — torbacz australijski, 23 — popularna nazwa rosyjskiej wyrzutni rakietowej z okresu wojny, 25 — natrysk, 28 — tężyzna, siła, 29 — wymarły dziki koń, 32 — ziemia uprawna, 34 — sprzęt lekkoatletyczny.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 18 LUTEGO

Poziomo: Westerplatte, nożyce, krab, nerw, galareta, scysja, kotara, oset, Aniczkow, robotnik, nuta, osesek, Jaracz, aneuryna, Iran, usta, rzesze, "Przyjaciółka".

Pionowo: stonka, patent, wymarsz, Ententa, Kochanowski, weryfikacja, galaktyka, lutownice, ekstrakty, akrobacja, eskulap, traszka, narcyz, niewód.

FAKTY I PLOTKI z życia wyższych sfer

Król złamał rękę

Król Hiszpanii Juan Carlos, który przebywa obecnie na zimowych zawodach uniwersyteckich w ośrodku sportów zimowych Jaca w północnej Hiszpanii, poślizgnął się w niedzielę na oblodzonej ścieżce doznając złamania prawego nadgarstka.

Jak poinformował królewski rzecznik, Juan Carlos będzie nosił rękę w gipsie przez 6-7 tygodni, jednakże nie przeszkodzi to mu w wypełnianiu oficjalnych obowiązków.

Prezydenci trafiali na turnieju golfa głównie widzów

Uczestniczący w charytatywnym turnieju golfowym w Indian Wells byli prezydenci USA George Bush i Gerald Ford założyli się zapewne przede wszystkim o to, kto trafi piłką większą liczbę widzów. Każdemu z nich udało się osiągnąć takie "trafienie".

Bush musiał jednak przepraszać pewną panią za wyrządzoną jej krzywdę. Uderzona przez niego piłka trafiła najpierw w drzewo, a po odbiciu się uderzyła w głowę stojącą w pobliżu kobietę. Skutek nie był dla niej zbyt przyjemny, bowiem odniosła ranę, na którą trzeba było założyć dwa szwy.

Obecny prezydent Bill Clinton miał więcej szczęścia. Też wybił wprawdzie jedną z piłek na aut, ale nie trafił w żadnego widza.

Odszkodowanie za wadliwą protezę piersi dla żony i...męża

Ława przysięgłych sądu w Houston (stan Teksas) skazała koncern chemiczny Dow Chemical Co. na zapłacenie odszkodowania w wysokości 4,23 mln dolarów emerytowanej pielęgniarce Gladys Laas za szkody fizyczne i psychiczne, jakich doznała w rezultacie wszczepienia jej wadliwej protezy piersi.

Przysięgli uznali, że milion dolarów odszkodowania należy się również...mężowi pani Laas. Wyrok ma znaczenie precedensowe.

Boża plaga?

Zdobywczyni dwóch Oscarów amerykańska supergwiazda **Elizabet Taylor** jest obecnie zupełnie nie taka, jaką była dawniej. Po trwających pół wieku triumfach na ekranie, jak się zdaje, zaczęła nienawidzieć Hollywoodu i wszystkiego, co jest z nim związane. Poza tym, w życiu osobistym aktorki zaistniały problemy o wiele poważniejsze niż musiały przeżywać jej bohaterki. Po dokonanej w marcu operacji biodra Liza cierpi na straszne bóle, prawie nie opuszcza domu, siedzi w wózku inwalidzkim. Poza tym jej przybrana córka **A. Getty** zachorowała na AIDS, ostatnio na tę chorobę zmarł również sekretarz osobisty aktorki. Te dwie tragedie sprawiły, że Elizabet Taylor związała swe dalsze życie z walką przeciwko AIDS — utworzyła fundację pomocy dla ofiar "dżumy XX wieku".

Policjant żąda odszkodowania od królowej

Policjant, który podczas pełnienia służby pod Pałacem Windsorskim wpadł do wykopu, wystąpił do sądu o odszkodowanie od królowej Elżbiety w wysokości 250.000 funtów (prawie 395 tys. dolarów).

Były policjant 45-letni Roger Mathastein patrolował Windsor nocą i wpadł do dziury w ziemi, którą pozostawili robotnicy pracujący przy podziemnych rurociągach.

Policjant ciężko poranił nogi i ramię, a dziesięć miesięcy później zwolniono go z pracy, gdyż nie nadawał się już do służby.

Poszkodowany wysłał nakaz sądowy przeciwko prokuratorowi generalnemu Zjednoczonego Królestwa, gdyż sama królowa nie może być sądzona.

Niewykluczone jednak, że królowa będzie musiała zapłacić, jeśli policjant, który przepracował 11 lat przy Pałacu, wygra sprawę.

Aleksander skromny

Ma czterdzieści siedem lat i pochodzi z rządzącej przed wojną w Jugosławii serbskiej dynastii Karadjordjeviców. Urodził się w Londynie po ucieczce ojca, Piotra II, z kraju w 1941 roku. Służył w armii brytyjskiej, od kilkunastu lat jest biznesmenem. Jego pierwszą żoną była córka pretendenta do brazylijskiego tronu, z którą ma troje dzieci. Drugą jest grecka arystokratka. Mieszkają w pobliżu wielkiego domu towarowego Harrodsa i nie należą do towarzystwa, które widuje się w wytwornych nocnych klubach Londynu. Przyjaciele Aleksandra twierdzą, że książę uosabia skromność, pracowitość i godność.

Gdy trzy lata temu przyjechał z synem do Belgradu, przywitały go tłumy. Jest jednak ostrożny. Stara się utrzymywać przyjazne kontakty zarówno z rządem, jak i opozycją. Przyznaje, że o tym, by zostać królem całej Jugosławii nie ma mowy, tym bardziej że Czarnogórcy czekają na powrót do republiki swojego króla Mikołaja.

"Nie mam nic przeciw temu, by mój krewny został królem Jugosławii, jeśli taka będzie wola narodu — twierdzi dziadek Aleksandra, książę Tomislav. — Ale osobiście nie jestem tym zainteresowany. Komu to jest, do wszystkich diabłów, potrzebne?"

Bob Geldof w separacji z żoną

Gwiazda muzyki pop **Bob Geldof** i jego żona **Paula Yates** postanowili "na jakiś czas" odpocząć od siebie — poinformował brytyjski dziennik bulwarowy "News of the World".

43-letni Geldof i 36-letnia Yates są małżeństwem od 18 lat i mają troje dzieci. Według dziennika, Paulę widywano ostatnio często w towarzystwie piosenkarza rockowego Michaela Hutchence'a.

Papuga zaświadczyła w sądzie na korzyść swej właścicielki

Piękna zielona papuga z Amazonii, Barney, ostatecznie przekonała sąd w londyńskiej dzielnicy Kingston, kto jest jej prawdziwym właścicielem, kiedy głodnym okrzykiem powitała wejście na salę sądową swej pani.

Ptak, bardzo poruszony na widok swej prawdziwej właścicielki Georginy Morgans, wyrwał się z klatki do swej pani, pozwalając się jej pieścić. Ten dowód przywiązania przekonał sędziego, że papuga należy do młodej kobiety, a nie do Erica Buckelya, 39-letniego bezrobotnego, który twierdził, że kupił egzotycznego ptaka dla swoich dzieci.

Barney została skradziona przed 16 miesiącami. Mimo tak długiej rozłąki, 27-letnia Georgina Morgans rozpoznała również natychmiast swoją papugę. "To tak, jak gdyby poprosić matkę, by rozpoznała swoje dziecko" — powiedziała uszczęśliwiona właścicielka Barney.

Papuga powtarzała zresztą wielokrotnie na policji swoje prawdziwe imię, demaskując w ten sposób swego fałszywego właściciela, który "przechrzcił" ją na "Blue".

McCartney skomponował klasyczny utwór na fortepian

Klasyczny utwór fortepianowy, skomponowany przez byłego bitelsa **Paula McCartneya**, zostanie wykonany po raz pierwszy w marcu na obiedzie dobroczynnym, na którym gospodarzem będzie brytyjski następca tronu, książę Karol.

Książę zaprosił byłego bitelsa, by zagrał na obiedzie, na który wstęp kosztuje 250 funtów od osoby (390 dolarów), a dochód ma być przeznaczony na Królewski College Muzyczny, którego prezydentem jest książę.

53-letni McCartney nie zagra jednak sam swego utworu, zatytułowanego "Liść" (A Leaf). Wykona go była studentka tej szkoły, Rosjanka Ania Aleksiejewa.

Na podstawie prasy przygotował Robert MICKIEWICZ

Horoskop wschodni na następny tydzień

KOZIOROŻEC. Nie pozwalajcie sobie za wiele, bo dostaniecie pstryczka w nos. Zastanówcie się nad swoim postępowaniem. Być może racja jest po stronie astrologa, który sądzi, że osłabła wasza czujność i ucierpieliście z powodu wyolbrzymionej wiary we własne siły. Przed trudnym wyborem staną osoby kochliwe. Zawierając znajomość udzielajcie pierwszeństwa osobom, których imiona rozpoczynają się na litery A, M lub S.

WODNIK. Niczym śnieg wiosenny stopnieją problemy, które wam ostatnio dokuczały. Szczególnie dobrze się ułożą sprawy finansowe, czeka pomyślna podróż, korzystne transakcje z nieruchomościami. W połowie tygodnia częściej zaglądajcie do skrzynki pocztowej: może tam znajdziecie zaproszenie do odwiedzin starego przyjaciela lub dobrego znajomego. 2 marca bądźcie czujni i unikajcie sideł wroga.

RYBY. Przez cały tydzień popłyniecie przeciwko prądowi. Ktoś natarczywie usiłuje wam narzucić swoją decyzję, zmienić doskonale przemyślany plan lub projekt. Astrolog radzi wykazać swój charakter i nie wyrzekać się swego pomysłu. Znaczące wydarzenia na froncie osobistym: zatwardziały kawaler zamierza się ożenić. 5 marca przypomnicie całe swoje życie.

BARAN. Astrolog ostrzega te osoby, które skłonne są do zatrzymywania się w połowie drogi. Na ogół tydzień będzie sprzyjał ulubionej pracy i spotkaniom z miłymi sercu ludźmi. Od połowy tygodnia uważajcie na zdrowie: niewielki ból w plecach lub stawach kolanowych może być opłakany w skutkach, o ile się nie zwrócicie do lekarza.

BYK. Wasza pilność w pracy, o której stale mówią wszyscy domownicy, da wreszcie długo oczekiwany wynik: za jednym zamachem pokonacie naraz kilka szczebli kariery. Rozczarowanie czeka przedsiębiorcę, zamierzającego sfinansować projekt, który się okazał fikcją. Dokumenty starajcie się podpisać 1 lub 2 marca.

BLIŹNIĘTA. Czeka was zmiana dekoracji. Pracownicy instytucji państwowych otrzymają prestiżową propozycję pracy w prywatnej firmie. Gospodynie domowe, zmęczone sprawami rodzinnymi, zaczną uczęszczać na kursy, wstąpią do klubu kobiet lub organizacji feministycznej. W skomplikowanej sytuacji, która was czeka pod koniec tygodnia, szukajcie oparcia na ramieniu przyjaciela.

RAK. Czekają kolejne niepowodzenia. Sprawy służbowe i domowe pochłoną cały wasz czas i nie dadzą wypocząć. Nie smućcie się jednak, bo tydzień uwieńczą odkrycia i ważne dokonania. Szczególnie pomyślne będą środa i czwartek. Ludzie starsi powinni bardziej uważać na zdrowie: lekkie zakażenie każe zwrócić się do lekarza.

LEW. Znajdziecie się między dwoma ogniami. Przeciwnicy dołożą wszelkich starań aby uzyskać waszą zgodę, ale i to nie wyjdzie na dobre. Lawirujcie więc dalej. Wielką ostrożność powinni zachować ludzie, którzy doznali urazów lub przeszli ciężkie choroby. Oszczędzajcie się, bo grozi nawrót choroby.

PANNA. Spadnie na was złoty deszcz, ale się nie radzi zbyt wielkiej rozrzutności: życie jest "w kratkę", toteż być może wkrótce będziecie potrzebowali niemałej sumy. Młoda Panna potrzebuje rodzicielskiej troski, gdyż jej postępowanie nie podoba się innym osobom. Unikajcie długów, jeśli nie jesteście pewni, czy będziecie mogli je zwrócić do końca tego roku.

WAGA. Czeka was optymistyczny nastrój w związku z karierą służbową oraz pomyślnością w życiu osobistym. Na tym radosnym tle ciemną plamą może się okazać niezbyt miła perspektywa udania się do "gorącego punktu". W dniach 27-28 lutego nie zażywajcie żadnych trunków. W noc na sobotę przyśni się proroczy sen.

SKORPION. Wspaniale ujawnią się wszystkie wasze talenty. Nie zwiekajcie, jeśli chcecie oferować komuś swoją rękę i serce. Osoba zaufana, przed którą nie mieliście tajemnic, budzi wątpliwości: początkowo sprawdźcie fakty, a dopiero potem podejmujcie ostateczną decyzję. Rodzice będą mieli problemy ze zdrowiem, ale to wszystko minie.

STRZELEC. Unikajcie długofalowych inwestycji, nawet gdyby to był bardzo pociągający projekt. Ma przybyć krewny z ważną wiadomością. Płeć piękna może mieć problemy natury osobistej. Ktoś, o kim już zapomnieliście, zwróci dług. Małżonkowie bądź kochankowie zrozumieją, jak wiele dla siebie znaczyli.

DOWCIPY numeru

Sędzia do podejrzanego:

— Dlaczego po obrabowaniu sklepu, wracał tam pan jeszcze dwukrotnie?

— Żonie nie podobały się futra, żądała zamienić...

• • •

Gangsterzy stoją przed wystawą jubilera. Jeden pyta:

— Jak myślisz, ile kosztuje ten brylant?

— To zależy od sędziego. Może nawet pięć lat...

• • •

Motocyklista wybrał się na przejażdżkę. Było zimno, więc włożył marynarkę tyłem naprzód. Jechał zbyt szybko i wpadł na drzewo. Wokół ofiary wypadku zebrał się tłumek wieśniaków. Po chwili do poszkodowanego przeciska się lekarz pogotowia:

— Czy on żyje?

— Po wypadku jeszcze żył, ale jak my mu głowę przekręcili na właściwe miejsce, umarł biedaczysko.

TV

SOBOTA, 25 LUTEGO

LTV

9.05 — Dla dzieci. 10.00 — Sroka. 10.30 — Teleartel. 11.20 — Nasz język. 12.05 — Teleanons. 12.10 — Witaj, Francjo. 12.40 — Film dla dzieci "Gimnazjum Degrassi". 13.10 — Sport na świecie. 14.10 — Wstąpcie, goście. 14.45 — Wideofilm "Dwoje na huśtawce". 16.50 — Koncert życzeń. 17.50 — Teleanons. 17.55 — Wiadomości. 18.05 — Klub filmowy. 18.35 — Koncert. 20.05 — Odgłosy. 20.30 — Panorama. 21.05 — Pod własnym dachem. 21.45 — Teleanons. 21.50 — Serial "Matka i syn". 22.20 — Jazz-session. 22.40 — Film "Sensacja". 23.30 — Wiadomości wieczorne. 23.45 — Legendy rocka.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

8.30 — Horoskop. 8.35 — Serial "Tak świat się kręci". 9.30 — Prospekt. 9.50 — "Kronika litewska" nr 10. 10.00 — Ja, ty i inni... 10.30 — Dziecięcy weekend. 11.30 — Rutyna. 12.15 — Film dok. 13.00 — Wiadomości (P). 13.30 — "Mała księżniczka" — serial dla dzieci (P). 13.55 — Weekend (P). 14.15 — "Pola Negri" — program rozrywkowy (P). 14.40 — Weekend (P). 15.00 — "Sto koni do stu brzegów" — film fab. prod. polskiej (P). 17.00 — Sport (P). 17.30 — Weekend (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Przegląd LLK. 19.00 — Europa Wschodnia — droga do rozkwitu. 20.00 — Mecze NBA. 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — Serial "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Film "Wilk dżungli-2". 0.10 — Benefis Ireny Santor (P). 1.00 — "Klasycy polskiej muzyki rozrywkowej (P). 1.59 — "Rzeka kłamstwa" — film fab. prod. polskiej (P).

TELE-3

9.00 — Filmy anim. 10.30 — "Oczyma świadka". 12.05 — Film "Drapieżcy". 13.25 — Lekcja jęz. ang. Korpusu Pokoju USA. 13.55 — Muzyka. 14.00 — Magazyn podróży. 15.00 — POP TV. Top 10. 16.00 — Viva Charts. 17.00 — Deutsche Welle. 17.30 — Wszystko dla śmiechu. 18.00 — Serial "John Ross". 18.30 — Muzyka. 19.00 — Wieści. 19.20 — Muzyka. 19.30 — Serial "Buntownik". 20.30 — Film anim. "Rajdowiec Speed". 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Muzyka. 21.30 — Film "Wesołe duchy". 23.05 — Wiadomości. 23.20 — Muzyka.

KOWIEŃSKA TV

9.00 — Poranek z muzyką. 10.00 — Film dla dzieci. "Król Drozdobrody". 11.15 — Muzyka. 11.40 — Dla młodzieży "Wakacje". 12.00 — Film "Sieci miłości". 14.20 — Pół godziny muzyki klasycznej. 14.50 — Film "Kradzież". 17.15 — Muzyka plus 10. 18.00 — Konkurs dla uczniów "Tworzę program". 18.30 — Serial "Przekonywanie". 19.30 — Ulubione melodie. 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Film anim. dla dzieci. 21.00 — ABC zdrowia. 21.30 — Film "Agonia". 0.05 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

8.00 — Film anim. 8.25 — Film "Srebrna przędza Karoliny". 9.40 — Rozgardiasz. 9.50 — Z kolekcji "Klub podróżników filmowych". 10.30 — Ekran tygodnia. 10.45 — Film "Kelly". 11.35 — Muzyka i prasa. 12.15 — Dziesięć minut z księdzem R. Jakutisem. 12.25 — Co? Gdzie? Ile? 12.45 — Filmy anim. 13.05 — "Próba wierności". 15.00 — Show "Ja sama". 17.40 — Ekran tygodnia. 18.00 — Koncert życzeń. 18.20 — Katastrofy tygodnia. 18.50 — Magazyn satyr. "Fitil". Film "Lautarowie". 21.25 — Film "Przekroczywszy granicę". 23.00 — Tablica ogłoszeń. 23.10 — MTV. 23.55 — Film "Dzień miłości".

OSTANKINO TV

6.30 — Sobotni poranek człowieka interesu. 7.15 — W świecie motorów. 7.45 — Słowo pastora. 8.00 — Zew dżungli. 8.30 — Spółka TVR "Mir". 10.00 — Poczta poranna. 10.30 — Medycyna dla ciebie. 11.00 — Bez pauzy. 11.10 — Smak. 11.30 — Film "Spotkanie nad Łabą". 13.52 — Dziennik. 14.00 — 24 godziny o życiu... 14.30 — Zwierciadło. 15.00 — X Międzynarodowy festiwal programów TV twórczości ludowej "Tęcza". 15.35 — W świecie zwierząt. 17.00 — Brainring. 17.50 — Wielka planeta. 18.40 — Serial "Piąty kąt". 19.40 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.35 — Pogoda. 20.45 — Serial "Kain i Abel". 21.45 — Program humorystyczny. 22.30 — Hitparada Ostankino. 22.52 — Dziennik. 23.00 — Cd. hitparady Ostankino. 23.25 — Pogoda. 23.30 — Film "Chłopcy z ulicy". 23.52 — Dziennik. 24.00 — Cd. filmu "Chłopcy z ulicy".

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — "Ziarno". 10.35 — "5-10-15". 11.30 — "Skarb Templariuszy" — serial prod. franc. 12.00 — "Malowanie przyrody" — film dok. prod. ang. 12.50 — Swojskie klimaty. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Kraj — magazyn regionalnych oddziałów TVP. 13.35 — Fronda. 14.05 — Swojskie klimaty. 14.30 — Walt Disney przedstawia. 15.45 — Swojskie klimaty. 16.30 — Złote lata rock'n'rolla. 16.55 — "Zwierzęta świata" — film dok. prod. nowozelandzkiej. 17.25 — "[illegible] rodzinna" — serial prod. TVP. 18.00 — Teleexpress. 18.25 — MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 18.50 — Swojskie klimaty. 19.10 — "Beverly Hills 90210" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Smród życia" — komedia prod. USA. 22.50 — Wiadomości. 23.00 — Czar par — finał. 1.05 — Sportowa sobota. 1.20 — "Małpia intryga" — horror prod. USA. 3.10 — "Obsesja" — film fab. prod. USA.

NIEDZIELA, 26 LUTEGO

LTV

9.00 — Świadczmy Chrystusa. 9.30 — Apel. 10.00 — Cudzego bólu nie bywa. 11.00 — Litwini na obczyźnie. 11.30 — Serial dla dzieci "Salty". 11.55 — Teleanons. 12.00 — W świecie koszykówki. 12.45 — Liderzy. 13.30 — Azymuty. 14.00 — Obok nas. 14.25 — Morze. 15.00 — Koncert życzeń. 16.00 — Serial "Neonowy jeździec". 16.50 — Katolickie studio TV. 17.20 — Magazyn "Plac Europy". 18.05 — O NASCAR i innych zawodach samochodowych. 18.25 — Teleanons. 18.30 — Wiadomości. 18.35 — Zielone drzewo życia. 19.05 — TeleLIFE. 19.35 — Nasze miasteczka. 20.30 — Panorama. 21.05 — Pierwszy kanał. 21.25 — Miss Wilno-95. 22.10 — Serial "Żelaźni chłopcy". 23.25 — Wiadomości wieczorne.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

8.30 — Horoskop. 8.35 — Serial "Tak świat się kręci". 9.30 — Kroki. 10.00 — Spotkania. 10.30 — Dziecięcy weekend. 11.30 — Dziesiątka najlepszych. 12.30 — Teatr dla dzieci: "O wawelskim smoku" (P). 13.00 — Na polską nutę (P). 13.45 — Film dla dzieci. "Panienka z okienka" (P). 15.15 — "Przygody misia Colargola" (P). 15.40 — Z batutą i z humorem (P). 15.55 — Listy od telewidzów (P). 16.05 — Spotkania z prof. W. Zinem (P). 16.25 — Tele Rin (P). 17.05 — Biografie: "Książę astronomów" — film dok. (P). 18.00 — Teleexpress. (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Koszykówka: "Legioniści" — "Litwini". Podczas przerwy — nowości bałtyckie. 21.30 — Przegląd NBA. 22.00 — Panorama (P). 22.30 — "Ri Fi Fi po 60-tce" — film fab. (P). 23.55 — Marysia Biesiadna (1, P). 0.45 — "Wesoło, czyli smutno" (P). 1.35 — Sportowa niedziela.

TELE-3

9.00 — Filmy anim. 10.15 — Okno na przyrodę. 10.30 — Film "Wesołe duchy". 12.05 — Muzyka. 13.30 — POP TV. 14.00 — Magazyn podróży. 16.00 — "Deutsche Welle". 16.30 — "Znane samochody BMW". 17.00 — Dzikie południe. 17.30 — Interesujący ludzie. 18.00 — Serial "Westgate III". 19.00 — Wieści. 19.20 — Muzyka. 19.30 — Guinness show. 20.00 — Sport na świecie. 20.30 — Film anim. "Rajdowiec Speed". 21.00 — Spójrzmy uważniej. 21.30 — Film "Wielkie manewry". 23.10 — Cytadela ciemnoty.

KOWIEŃSKA TV

9.00 — Poranek z muzyką. 10.00 — Film anim. 11.10 — Muzyka. 11.30 — Sport na świecie. 12.00 — Film "Pięć tysięcy za głowę Mevlooda". 13.15 — Koncert rockowy. 14.15 — Film "Kin-dza-dza". 16.25 — Film "Tramwajem jechali Ilf i Pietrow". 17.30 — Spójrzmy jeszcze raz. 18.00 — Film "Zemsta". 19.45 — Muzyka. 20.00 — Dla dzieci. 20.15 — Film anim. "Smerfy". 20.40 — Anonse. 21.00 — TOP 10 Ameryki. 21.30 — Z serii "Historie kryminalne". 22.15 — Filmy anim. dla dorosłych. 23.00 — Śpiewa Laima Vaikulė.

WILEŃSKA TV

7.30 — Film "W sobotę wieczorem, w niedzielę rano". 9.00 — Film anim. 9.25 — Film "Kieszka i Freddy". 10.10 — Rozgardiasz. 10.30 — Co dobrego, profesorze? 10.45 — Wilno i wilnianie. 11.00 Moje kino. 11.15 — MTV. 11.45 — "O.K." 12.00 — Film "Kelly". 12.50 — Pewnego razu był... "Bajka o Jemieli". 13.30 — Film "Porozmawiajmy, bracie". 15.10 — Film anim. "Ostatni mohikanin". 18.00 — Moje kino. 18.30 — Film "Tylko dla szaleńców". 20.25 — Moja gwiazda. 20.55 — film "Dubier. Nocna zmiana-2".

OSTANKINO TV

7.15 — Poranek olimpijski. 7.50 — "Sportloto". 8.00 — Maraton-15. 8.30 — Wczesnym rankiem. 9.00 — Poligon. 9.30 — Dopóki wszyscy w domu. 10.00 — Kryształowy pantofelek. 10.50 — Oczywiste — niewiarygodne. 11.35 — Ściągaczka. 11.50 — Okno na Europę. 12.20 — Gospodarka i reformy. 12.50 — Żywe drzewo rzemiosł. 12.55 — Geografia świata. 13.52 — Dziennik. 14.00 — Film dok. 14.50 — Klub podróżników. 15.40 — Hokej na lodzie. CSKA — "Torpedo". 17.00 — Dziennik. 17.15 — Telelocja. 17.30 — Serial anim. 18.30 — Cała Rosja. 18.55 — Pogoda. 19.05 — Film "Fantomas się rozgniewał". 21.00 — Niedziela. 21.50 — Sportowy weekend. 22.05 — Muzyka na antenie. 22.52 — Dziennik. 23.00 — Program religijny. 23.52 — Dziennik.

TVP-1

9.30 — Niedzielny poranek filmowy. 9.55 — Teleranek. 10.25 — Tęczowy music box. 10.55 — "Niebezpieczna zatoka" — serial prod. kanadyjskiej. 11.20 — Teatr dla dzieci — "To i owo o zwierzętach". 12.00 — Wiadomości. 12.10 — "Piekło na ziemi, kuwejcka ropa w ogniu" — film prod. USA. 13.00 — Koncert życzeń. 13.30 — Z kamerą wśród zwierząt. 13.45 — Encyklopedia II wojny światowej — Tajemnica belgijskich twierdz. 14.05 — Magazyn "Morze". 14.30 — On, czyli kto — Jacek Kuroń. 14.35 — Antena. 15.05 — W starym kinie: "Ukochany, niewierny" — film fab. prod. USA. 16.05 — Oko w oko. 16.35 — Antena. 16.55 — Film dok. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Śmiechu warte. 18.45 — Program satyryczny Marcina Wolskiego. 19.10 — "Dr. Quinn" — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Płonący brzeg" — serial prod.włoskiej. 22.05 — Pod egidą kabaretu. 22.35 — Fryderyki — nominacje. 23.00 — Racja stanu — magazyn międzynarodowy. 23.30 — Sportowa niedziela. 24.00 — Spotkania domowe — Krzysztof Zanussi. 0.25 — "Gorączka sobotniej nocy" — film fab. prod. USA. 2.20 — Wielkie tańczenie.

PONIEDZIAŁEK, 27 LUTEGO

LTV

7.30 — Dzień dobry. 8.30 — Pierwszy kanał. 17.05 — Oddźwięki. 17.25 — Magazyn inf. 17.25 — Teleanons. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Teleanons. 19.05 — Program białoruski. 19.15 — Przemysł torfowy Litwy: problemy i perspektywy. 19.35 — Studio sportowe. 20.05 — 01, 02, 03. 20.30 — Panorama. 21.05 — Na powitanie wyborów. 22.35 — Teleanons. 22.40 — Magazyn muzyczny "Terra musica". 23.20 — Wiadomości wieczorne.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

16.00 — "Portret — Gierałtowski" — film dok. (P). 16.30 — Historia: "Twierdze polskie" — film dok. (P). 17.00 — Sportowy tydzień (P). 16.30 — Raj — magazyn dla młodzieży (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Kroki. 19.00 — Nowości bałtyckie. 19.05 — Godzina CNN. 20.00 — Czarno-białe. 20.30 — S. "Granica nocy". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Kino — moją miłością. Film "Antarktyczny kapitan Scott".

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. "Rajdowiec Speed". 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "Buntownik". 10.30 — Film "Wielkie manewry". 12.10 — Lekcja jęz. ang. 12.15 — Film "Straszydło". 13.15 — Muzyka. 14.30 — Teletekst. 14.55 — Lekcja jęz. ang. 15.00 — Magazyn podróży. 16.00 — Dzikie Południe. 16.30 — POP TV. 17.00 — Film "Konie na oceanie". 18.30 — Film anim. 18.55 — Lekcja jęz. ang. 19.00 — Wieści. 19.20 — Muzyka. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. "Rajdowiec Speed". 20.55 — Lekcja jęz. ang. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Muzyka. 21.30 — Film "Piorun kulisty atakuje". 23.05 — Wiadomości. 23.20 — Muzyka.

KOWIEŃSKA TV

7.45 — "Studio 300". 9.30 — S. "Kopciuszek". 10.20 — Cd. "Studio 300". 18.05 — Muzyka plus 10. 18.50 — S. "Kopciuszek". 19.40 — Dla młodzieży "Wakacje". 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Film anim dla dzieci. 21.00 — TOP 10 Ameryki. 21.30 — Program "Litwini". 23.30 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

7.30 — S. "Dzika róża". 8.00 — 90x60x90. 8.15 — S. "Dyżurna apteka". 8.50 — Tętno mody. 9.10 — Film "Dzieci z ulicy Degrassi". 9.40 — Film "Sąsiedzi". 10.10 — Apteka. 10.20 — Katastrofy tygodnia. 10.50 — Kurs dolara. 11.00 — Film "Lotny oddział Scotland Yardu". 12.00 — Tablica ogłoszeń. 12.15 — Magazyn satyr. "Fitil". Film "Tylko dla szaleńców". 18.00 — Film "Sąsiedzi". 18.30 — Muzyka. 18.40 — Tablica ogłoszeń. 18.45 — Dziś w miasteczku. 19.00 — S. "Dyżurna apteka". 19.35 — Film "Lotny oddział Scotland Yardu". 20.35 — Muzyka i prasa. 21.20 — Film "Francuz". 22.45 — Co? Gdzie? Ile? 23.00 — Dziś w miasteczku. 23.15 — Serial "Dzika Róża".

OSTANKINO TV

5.30 — Poranek. 7.52 — Dziennik. 8.00 — Film anim. 8.25 — S. "Dzika Róża". 8.52 — Dziennik. 9.00 — Człowiek i prawo. 9.30 — Malutki, ale drogi. 9.52 — Dziennik. 14.00 — Ze znakiem Merkurego. 14.20 — Rynek. 14.30 — Kronika biznesu. 14.40 — Telemix. 14.52 — Dziennik. 15.00 — Godzina gwiazd. 15.40 — Nasz dzień jutrzejszy. 15.52 — Dziennik. 16.00 — Nasz dzień jutrzejszy (cd.). 16.20 — S. "Helena i chłopcy". 16.52 — Świat dzisiaj. 17.00 — Wszyscy mówią... 17.30 — W tym czasie 50 lat temu. 17.45 — Pogoda. 17.52 — Dziennik. 18.00 — Godzina szczytu. 18.30 — S. "Dzika Róża". 19.00 — Kim jesteście? 19.40 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.30 — Pogoda. 20.40 — Spotkanie z A. Sołżenicynem. 21.00 — Bramka. 21.30 — Złoty przebój. 22.30 — Klub prasowy. 22.52 — Dziennik. 23.00 — Cd. klubu prasowego. 23.52 — Ekspres prasowy.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 10.55 — Język angielski dla dzieci. 11.05 — "Dr Quinn" — serial prod. USA. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Programik dla zwierząt. 12.20 — Co mnie gryzie? 12.30 — Igrzyska — wojna bez broni. 12.50 — "Iza". 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 15.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Magazyn muzyczny. 16.30 — Altrenativi — program nastolatków. 16.55 — Muzyczna Jedynka. 17.00 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.25 — Gimnastyka umysłu, czyli jak uczyć się szybciej. 17.35 — Baw się z nami — turniej sportowy dla dzieci. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Forum — program publicystyczny. 19.10 — "Murphy Brown" — serial prod. USA. 19.40 — Program jubileuszowy, czyli Polska 10, 20, 30, 40, 50 lat temu. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — Teatr TV: Juliusz Machulski — "Jury". 22.15 — Program publicystyczny. 23.05 — Puls dnia. 23.20 — Tydzień Prezydenta. 23.30 — MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 24.00 — Wiadomości. 0.20 — "Matnia" — film fab. prod. ang. 2.00 — Przeboje Bogusława Kaczyńskiego.

WTOREK, 28 LUTEGO

LTV

7.30 — Dzień dobry. 8.30 — Teleanons. 8.35 — Witaj, Francjo. 17.00 — Zielone drzewo życia. 17.30 — Zapusty we wsi Gordai. 17.50 — Nie ma tego złego, co by nie wyszło na dobre. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Teleanons. 19.05 — Rozmowy wileńskie. 19.40 — Na powitanie wyborów. 20.30 — Panorama. 21.05 — Film "Tory sławy". 22.40 — Teleanons. 22.45 — Program sportowy "22". 23.05 — Wiadomości wieczorne. 23.20 — Szalona loteria.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.30 — Horoskop. 7.35 — S. "Tak świat się kręci" 8.30 — S. "Granica nocy". 9.00 — Godzina CNN. 16.05 — Postawy: "Latarnika 100 lat później" — reportaż (P). 16.30 — Historia — współczesność (P). 17.00 — Sportowa apteka (P). 17.30 — Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Nowości ze świata (CNN). 18.30 — Wędrówka na łono przyrody. 19.00 — Nowości bałtyckie. 19.05 — Godzina CNN. 20.00 — Prospekt. 20.20 — Wiadomości Tautininków. 20.30 — S. "Granica nocy". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat się kręci". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — "Komediantka" — serial TVP (4, P.). 23.30 — "Salon poezji użytkowej". 23.50 — "Powstanie listopadowe 1830, 1831" — fabularyzowany film dok. (P). 1.35 — Przegląd kronik filmowych (P).

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. "Rajdowiec Speed". 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — S. "John Ross". 10.00 — Muzyka. 10.30 — Film "Piorun kulisty atakuje". 12.05 — Lekcja jęz. ang. 12.10 — Film "Konie na oceanie". 13.40 — Muzyka. 14.30 — Teletekst. 14.55 — Lekcja jęz. ang. 15.00 — Magazyn podróży. 16.00 — Sport na świecie. 16.30 — Muzyka. 17.00 — Film "Wasylisa przepiękna". 18.30 — Film anim. 18.55 — Lekcja jęz. ang. 19.00 — Wieści. 19.20 — Muzyka. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. "Rajdowiec Speed". 20.55 — Lekcja jęz. ang. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Muzyka. 21.30 — Film "Ładunek 3000". 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Muzyka.

KOWIEŃSKA TV

7.45 — "Studio 300". 9.30 — S. "Kopciuszek". 10.20 — Cd. "Studio 300". 18.05 — Muzyka plus 10. 18.30 — S. "Kopciuszek". 19.40 — Anonse, muzyka. 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Film anim. dla dzieci. 21.00 — Pion. 21.30 — Filmspektakl "Bez słońca". 23.10 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

7.30 — S. "Dzika Róża". 8.00 — 90x60x90. 8.15 — S. "Dyżurna apteka". 8.45 — Nowy Jork! Nowy Jork! 9.10 — Film "Dzieci z ulicy Degrassi". 9.40 — Film "Sąsiedzi". 10.10 — Apteka. 10.20 — Moja gwiazda. 10.50 — Kurs dolara. 11.00 — Film "Lotny oddział Scotland Yardu". 12.00 — Tablica ogłoszeń. 12.15 — Film "Lotny oddział Scotland Yardu". 18.00 — Film "Sąsiedzi". 18.30 — Muzyka. 18.40 — Tablica ogłoszeń. 18.45 — Dziś w miasteczku. 19.00 — S. "Dyżurna apteka". 19.35 — Film "Lotny oddział Scotland Yardu". 20.35 — Film "Światła postać". 22.00 — Muzyka filmowa. 22.15 — Film "Po tamtej stronie rzeczywistości". 22.45 — Nowości postmuzyki. 23.00 — Dziś w miasteczku. 23.15 — S. "Dzika Róża".

OSTANKINO TV

5.30 — Poranek. 7.52 — Dziennik. 8.00 — Film anim. 8.25 — S. "Dzika Róża". 8.52 — Dziennik. 9.00 — Pamiętasz, przyjacielu... 9.30 — Program Tiumeńskiej TV. 9.52 — Dziennik. 14.00 — Drzwi do drobnego biznesu. 14.20 — Działanie i prawo. 14.30 — Kronika biznesu. 14.40 — Kultura i biznes. 14.52 — Dziennik. 15.00 — Koncert. 15.30 — Cudowny świat, czyli kino. 15.52 — Dziennik. 16.00 — Dżem. 16.20 — S. "Helena i chłopcy". 16.52 — Świat dzisiaj. 17.00 — Rosyjski świat. 17.30 — Zagadka. 17.40 — Pogoda. 17.45 — Kto jest kim. 17.52 — Dziennik. 18.00 — Godzina szczytu. 18.30 — S. "Dzika Róża". 18.55 — Program autorski W. Poznera. 19.40 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.30 — Pogoda. 20,40 — Z pierwszych rąk. 20.50 — Zagadki historii. 21.40 — Film "Terminator-2: dzień sądu ostatecznego". 22.52 — Dziennik. 23.00 — Cd. filmu "Terminator-2". 0.20 — Ekspres prasowy.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 10.55 — Język ang. dla dzieci. 11.00 — "Catwalk" — serial prod. USA. 11.45 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Giełda pracy, giełda szans. 12.20 — Zaproszenie do stołu. 12.30 — Videofashion. 12.50 — "Sto lat" — magazyn ubezpieczeń społecznych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 15.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Muzyczna Jedynka. 16.30 — Zielonym do góry. 17.00 — "Pierwsze pocałunki" — serial prod. franc. 17.25 — Dla dzieci: "Tik-Tak". 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Aria ze śmiechem. 18.40 — Automania. 19.05 — "Simpsonowie" — serial anim. prod. USA. 19.30 — Sensacje XX wieku — Największa tajemnica księcia Windsoru. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości 21.10 — "Tato" — film fab. prod. USA. 22.45 — Puls dnia. 23.00 — "Góralski karnawał" — film dok. 23.25 — Sejmograf — magazyn parlamentarny. 23.35 — Ludzie, władza, pieniądze. 24.00 — Wiadomości. 0.20 — "Carnaval — największe party świata" — reportaż. 1.15 — Boskie i cesarskie. 1.40 — Krzysztof Krawczyk i jego goście. 2.35 — Życie moje — program Małgorzaty Snakowskiej.

ŚRODA, 1 MARCA

LTV

7.30 — Dzień dobry. 8.30 — Teleanons. 8.35 — Lekcja jęz. ang. 17.05 — Historia. 17.40 — Film dok. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Teleanons. 19.05 — Słowo chrześcijanina. 19.15 — Dary sadów. 19.40 — Na powitanie wyborów. 20.30 — Panorama. 21.05 — 9 rzemiosł. 21.40 — Film "Nietolerancja". 23.15 — Dziennik wieczorny. 23.30 — Film fab. "Nietolerancja" — cd.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.30 — Horoskop. 7.35 — S. "Tak świat się kręci". 8.30 — S. "Granica nocy". 9.00 — Godzina CNN. 9.55 — 10.25 — Czarne — białe. 16.00 — Dokument trochę inny (P). 16.30 — Historia: Słowianie (P). 17.00 — Apetyt na zdrowie (P). 17.30 — LUZ — program dla młodzieży (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Ze świata (CNN). 18.30 — Koszykówka. 20.00 — Piłka nożna. Transmisja z Monachium. Podczas przerwy — Nowości bałtyckie. 22.00 — Piłka nożna. Podczas przerwy — Nowości bałtyckie. 23.50 — Za rogiem... dziewięć starych anegdot. 0.10 — Piłka nożna. 0.50 — Przegląd filmów o sztuce (P). 1.20 — 1.45 — Tylko dla melomanów: Stefania Toczyska śpiewa pieśni Fryderyka Chopina (P).

TELE-3

7.30 — Wiadomości. 8.00 — Film anim. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — "Westgate III" (2). 10.30 — Film fab. "Ładunek 3000". 12.00 — Lekcja jęz. ang. 12.05 — Film fab. "Wasylisa przepiękna". 13.15 — Muzyka. 14.30 — Tekst TV. 14.55 — Lekcja jęz. ang. 15.00 — Magazyn podróży. 16.00 — Deutsche Welle. 16.30 — Interesujący ludzie. 17.00 — Film fab. "Niegdyś w Paryżu". 18.55 — Lekcja jęz. ang. 19.00 — Wieści. 19.20 — Muzyka. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 20.55 — Lekcja jęz. ang. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Muzyka. 21.30 — Film fab. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Muzyka.

KOWIEŃSKA TV

7.45 — "Studio 300". 9.30 — S. "Kopciuszek". 10.20 — "Studio 300" — cd. 18.05 — Muzyka plus 10. 18.50 — S. "Kopciuszek". 20.00 — Wiadomości. 20.25 — Film anim. dla dzieci. 21.00 — ABC zdrowia. 21.30 — Film fab. "Zygzaki sukcesu". 22.45 — Filmy anim dla dorosłych. 23.15 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

7.30 — S. "Dzika Róża". 8.00 — 90x60x90. 8.15 — Film fab. "Dyżurna apteka". 8.45 — Strachy Stevena Kinga. 9.15 — Film fab. "Dzieci z ulicy Degrassi". 9.45 — S. "Sąsiedzi". 10.15 — "Apteka". 10.25 — Moje kino. 10.50 — Kurs dolara. 11.00 — Film fab. "Lotny oddział Scotland Yardu". 12.00 — "Tablica ogłoszeń". 12.15 — Film fab. "Światła postać". 13.35 — Muzyka z filmów. N. Karaczencew. 18.00 — Serial "Sąsiedzi". 18.30 — Muzyka. 18.35 — Tablica ogłoszeń. 18.40 — Dziś w miasteczku. 18.55 — S. "Dyżurna apteka". 19.30 — S. "Lotny oddział Scotland Yardu". 20.30 — Show "Ja sama". 21.25 — Film fab. "Ostrożnie, babciu". 22.45 — Co słychać, profesorze? 23.00 — Dziś w miasteczku. 23.15 — S. "Dzika Róża".

OSTANKINO

5.30 — Poranek. 7.52 — Wiadomości. 8.00 — S. "Niezwykłe starcie". 8.25 — S. "Dzika Róża". 8.52 — Wiadomości. 9.00 — Klub podróżników. 9.52 — Wiadomości. 14.00 — Produkcja na pierwszym planie. 14.10 — Pieniądze a szczęście. 14.20 — Kronika sukcesu. 14.30 — Agencja. 14.40 — Zawsze w tym samym miejscu. 14.52 — Wiadomości. 15.00 — Popatrz, posłuchaj. 15.20 — Film anim. 15.52 — Wiadomości. 16.00 — Tin Tonik. 16.20 — S. "Helena i chłopcy". 16.52 — Świat dzisiaj. 17.00 — Mir. 17.40 — Pogoda. 17.45 — Kto kim jest. 17.52 — Wiadomości. 18.00 — Godzina szczytu. 18.30 — S. "Dzika Róża". 19.00 — Godzina dla wsi. 19.40 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Czas. 20.40 — Monolog. 20.50 — Zagadki historii. 21.35 — Człowiek i prawo. 21.50 — Piłka nożna. Hiszpania — Francja. 23.52 — Ekspres prasowy. 24.00 — Piłka nożna. 1.00 — Wiadomości.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 10.55 — Język angielski dla dzieci. 11.00 — "Zespół adwokacki" — serial TVP. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Od niemowlaka do przedszkolaka. 12.20 — Bardzo mała encyklopedia stroju. 12.30 — Sztuka nie sztuka. 12.55 — Nasze państwo — aktualności. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — 15.50 — Telewizja edukacyjna. 16.00 — Program muzyczny. 16.30 — Raj — magazyn młodzieżowy. 16.55 — Muzyczna Jedynka. 17.00 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.25 — Dla dzieci: Party-tura. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Miliard w rozumie — teleturniej. 18.50 — Polska kronika Ogórkowa. 19.05 — "Zespół adwokacki" — serial TVP. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Party przy świecach" — komedia prod. polskiej. 21.45 — Liga Mistrzów: FC Barcelona — Paris Saint Germain. 24.00 — Wiadomości. 0.20 — "Ostatnie dni" — film fab. prod. USA. 1.40 — Oko w oko z Jackiem Kleyffem. 2.10 — "Współczesne kino Jacques Rivette" — film dok.

CZWARTEK, 2 MARCA

LTV

7.30 — Dzień dobry. 8.30 — Anons TV. 8.45 — Lekcja jęz. niem. 17.00 — Program. 17.05 — Loteria dla młodzieży. 17.55 — Anons TV. 18.00 — Dziennik. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Anons TV. 19.05 — Rząd postanowił... 19.20 — Na 60 rocznicę urodzin księdza i poety R. Mikutavičiusa. 19.40 — Na powitanie wyborów. 20.30 — Panorama. 21.05 — Europa show. 21.40 — Wieczór T. Venclovy w Pałacu Pracowników Sztuki. 22.40 — Galeria. 23.25 — Dziennik wieczorny. 23.40 — Film dok.

SPORT

Klubowe Mistrzostwa Europy

Drużyny biorące udział w półfinałowych grupach klubowych mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn rozegrały ostatnią serię spotkań. Do dalszej fazy rozgrywek awansowały po 4 najlepsze zespoły z każdej grupy.

Oto wyniki spotkań: grupa "A" — Olimpija Lublana — CSKA Moskwa — 85:88, PAOK Saloniki — Scarolini Pesaro — 84:79, Real Madryt — Panathinaikos Ateny — 66:68, Maccabi Tel Awiw — Benfica Lizbona — 86:75.

Ostateczna tabela rozgrywek

1. Panathinaikos	24	1059-982
2. Real	23	1052-989
3. CSKA	23	1203-1162
4. Pesaro	23	1148-1108
5. Maccabi	22	1113-1104
6. PAOK	20	1037-1046
7. Olimpija	17	1026-1102
8. Benfica	16	970-1115

Grupa "B" — Cibona Zagrzeb — EP Stambuł — 79:59, CSP Limoges — Bayer Leverkusen — 63:47, FC Barcelona — Olympiakos Pireus — 79:64, Joventut Badalona — Buckler Bologna — 60:81.

Końcowa tabela przedstawia się następująco:

1. Limoges	24	983-911
2. Olympiakos	23	1086-958
3. Cibona	22	1049-1060
4. Buckler	22	1072-1023
5. EP Stambuł	22	900-912
6. FC Barcelona	22	1095-1079
7. Bayer	18	1009-1100
8. Joventut	15	923-1074

Utworzono 4 pary barażowe: Scavolini Pesaro — CSP Limoges, CSKA Moskwa — Olympiakos Pireus, Cibona Zagrzeb — Real Madryt, Buckler Bologna — Panathinaikos Ateny.

Pierwsze mecze odbędą się 9, a rewanże 14 marca. Gdy zajdzie potrzeba trzecie spotkania zostaną rozegrane 16 marca.

Europejskie puchary

W spotkaniu finałowym pucharu Europy w koszykówce mężczyzn 14 marca w Stambule zmierzą się Benetton Treviso z Vitorią Taugres.

W pucharze Koraca w finale zagrają Olimpia Stefanel Milan — Alba Berlin. Mecze odbędą się 8 i 15 marca.

W finale rozgrywek pucharu Europy drużyn żeńskich zagrają CSKA Moskwa, VA-Orchies, SFT Como oraz Costa Naranja Valencia.

W pucharze Ronchetti zagrają Parma Lavezzini — Cercle J. M. Bourges.

Na Zimowej Uniwersjadzie

Polscy łyżwiarze figurowi D. Zagórska i M. Siudek zostali wicemistrzami Zimowej Uniwersjady w hiszpańskiej miejscowości Jaca w konkurencji par sportowych. Złoty medal zdobyli reprezentujący Kazachstan M. Chałturina i A. Kriukow. Trzecie miejsce zdobyła para amerykańska A. Offner — D. Cox.

Do finału turnieju hokeja na lodzie zakwalifikowały się reprezentacje Czech i Kazachstanu. W półfinale Czechy pokonały Rosję — 4:3, a Kazachstan — Finlandię — 4:2.

Doskonałe wyniki

Mistrz olimpijski z Seulu w rzucie dyskiem Niemiec J. Schult uzyskał na mityngu w Schwerinie rezultat 63,08 m. Jest to najlepsze osiągnięcie na świecie u progu sezonu.

Na zawodach w Melbourne Irlandka S. O'Sullivan próbowała pobić rekord świata w biegu na 5000 m. Próba nie powiodła się, ale zawodniczka osiągnęła doskonały czas — 15.04,05.

Miłe i sympatyczne Polki Litwy!
Forma Artis i Grožio Formulė
organizują konkurs

MISS POLKA LITWY'95

Eliminacje odbędą się
w sobotę, 4 marca w Wilnie w sali Manežu (ul. Žemaitės 6).

Rejestracja uczestniczek
do 3 marca w dniach pracy
oraz w soboty od godz. 9.15 do 12.00
(Vrublevskio 4-12, tel. 22-15-19, 61-16-16)

UWAGA! **Przy rejestracji wymagany jest paszport. Uczestniczek konkursu czeka wiele emocji i wrażeń oraz atrakcyjne nagrody.**

ZWYCIĘZCZYNI WYSTARTUJE W FINALE KONKURSU "MISS LITWY — 95"

SERDECZNIE ZAPRASZAMY.

Organizatorzy
(Zam. 16-D)

Z OKAZJI 16 URODZIN

Natalii i Mirkowi TOMASZEWICZOM

najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności w życiu i nauce
składają chrzestna mama i Lola.
(Zam. 217)

Dużo serdeczności i najlepszych życzeń na dalsze długie, długie lata życia radnemu Rady Gminnej w Sużanach

Stanisławowi Adomaitisowi

z okazji Jego Jubileuszu 40-lecia urodzin
życzy zespół starostwa sużańskiego
(Zam. 229)

Zespół estradowy "Rodacy"

Zaprasza 28.02.1995 r. we wtorek na zabawę zapustną do Pałacu Związków Zawodowych całymi rodzinami. Początek o godz. 19.00. Bilety do nabycia w księgarni "Przyjaźń" i u S. Korczyńskiego lub przed imprezą w sali pałacu.

(Zam. 223)

INSTALUJĘ
PAL-dekodery, bloki decymetrowe (do odbioru programów TV-6 Moskwa, TV Polonia), bloki telewizji kablowej. Naprawiam telewizory nowych generacji, wideomagnetofony, audioaparaturę. Daję gwarancję.
Vilnius, tel. 44-68-37 od godz. 11.
(Zam. 183)

SPRYWATYZUJĘ
niewykupione mieszkanie.
Vilnius, tel. 66-02-87.
(Zam. 201)

UDZIELĘ POŻYCZKI
Telefonować w dniach pracy.
Vilnius, tel. 66-04-77.
(Zam. 202)

---

26 lutego (18.00-23.00) w Hali Sportowo-Koncertowej —
ZABAWA ZAPUSTNA.
Tel. 62-11-58.
(Zam. 213)

Wykonuję
pomniki i ogrodzenia z gryzu marmurowego.
Vilnius, tel. 76-33-27, od 18.00-20.00.
(Zam. 17-d)

---

2 kwietnia — wycieczka na Górę Krzyży — Kowno, tel. 62-11-58.
(Zam. 214)

UCZĘ
potocznego języka litewskiego przyśpieszoną oryginalną metodą z pomocą magnetofonu.
Vilnius, tel. 42-01-83.
(Zam. 220)

FIRMA "DĖKUI"
fachowo wykonuje:
— prace hydrauliczne
— remonty mieszkań.
Vilnius, tel. 47-05-08.
(Zam. 225)

Poszukuję pracy
25-letni Polak, solidny i poważny, kierowca kat. B, C, posiadający własny samochód.
Vilnius, tel. 76-78-14.
(Zam. 226)

SPRZEDAM
polskie używane konne grabie, kosiarki, przetrząsacze do siana i koparki ziemniaczane. Mogę dostarczyć.
Telefon: Troki (8-238) 5-25-69 od godz. 17.
(Zam. 230)

Znad Wilii

Radio 73.34/103.8 FM

6.00, 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00
Wiadomości po polsku i rosyjsku
6.05 - Radio - Budzik
7.05 - Kawa z Radiem "Znad Wilii"
7.30 - Krótki konkurs poranny
8.00, 19.00, 23.00 - Wiadomosci BBC
8.15, 9.15 - Horoskop
8.30, 21.45 - BBC English: dla dorosłych
9.30, 20.45 - BBC English: dla dzieci
9.45 - Słowo niedzielne (niedziela)
9.45 - Przegląd prasy
10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości po polsku i litewsku
10.30, 12.30, 14.30 - Serwis kulturalny
10.30 - "Stare, ale jare" (niedziela)
11.05, 19.30 - Koncert życzeń
11.30, 13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne
12.05 - Kuferek Radia "Znad Wilii"
16.05 - Zwariowana Dziewiętnastka - lista przebojów Radia "Znad Wilii" (sobota)
16.30 - Program muzyczny "Na wileńską nutę" (niedziela)
16.30 - Astrologia dla każdego (wtorek, czwartek)
17.05 - Konkurs "3 x Tak"
20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)
20.30 - Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)
22.05 - Konkurs wieczorny
24.00 - Muzyczna noc

Dział reklamy Radia "Znad Wilii": 2056 Vilnius, al. Laisvės 60 tel. / fax 42 94 65

EKRANY

PERGALĖ — **"Wilk"** (USA) o 11.30, 14, 16, 19. W godz. 11-19.30 — czynny jest kiermasz.

VILNIUS — **"Rycerz nadziei"** (USA) — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.

SKALVIJA — I saia — **"Specjalista"** (USA) o 12, 14, 18; **"Kronika zapowiedzianej śmierci"** — o 16. Nowe filmy litewskie: **"Pozostałe dni"**, **"Sieci"**, **"Pasjans"** o 20. II sala — **"Bez zasad"** (USA) — o 11.30, 13.15, 15.00, 16.45, 18.30, 20.10.

LIETUVA — **"Nowy odeon"** (Rosja) — o 12, 13.30, 15, 16.30, 18, 19.30, 21.

HELIOS — I sala — **"Metro"** (Francja) — o 11.30, 13.10. 14.50, 16.40, 18.20, 20. II sala — **"Wilk"** (USA) o 11.30, 14, 16.30, 19.00.

VINGIS — **"Uliczny bojownik"** (USA) — o 15; **"Energiczna kobieta"** (USA, komedia) — o 16.30. Filmy dla dzieci **"Nie fukaj, wiewióreczko"** o 10.30, 12; 26.II — o 13.

AUŠRA — **"Główny instynkt"** (USA) — o 10.30, 14, 17.30, 19.40; **"Playboy o północy"** (USA) — o 12.40, 16.10.

DRAUGYSTĖ — **"Przez kanalizację"** (USA) — o 15, 17; 25. II — o 20 — dyskoteka.

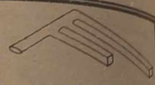

(+22) 26-22-28

Fax Informator

Niezawodna informacja przez całą dobę.

W sprawie zamieszczania informacji prosimy zwracać się
w Wilnie tel. 65-25-24,
w Kownie (27) 22-92-26,
w Klajpedzie (261) 78-274.
(Zam. 87)

Szanowni Państwo!

Zamieszczajcie reklamę na łamach "KURIERA WILEŃSKIEGO"!

KALENDARIUM

• **Sobota** (25.II) jest 56 dniem 1995 r. Do końca roku 309 dni.
• Znak Zodiaku — Wodnik.
• Imieniny: Cezarego, Donata, Wiktora.
• Wschód Słońca — 7.20, zachód — 17.44. Długość dnia 10 godz. 24 min.

Niedziela (26.II)
• Imieniny: Aleksandra, Mirosława.
• Wschód Słońca — 7.18, zachód — 17.46. Długość dnia 10 godz. 28 min.

Poniedziałek (27.II)
• Imieniny: Albina, Anastazji, Gabriela, Juliana.
Wschód Słońca — 7.15, zachód — 17.48. Długość dnia 10 godz. 33 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 25 lutego zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalne opady. Wiatr południowo-wschodni, wschodni, umiarkowany. Temperatura 2-4 stopnie ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni nieduże opady, gołoledź, temperatura w nocy około 0 stopni, w dzień 1-6 stopni ciepła.

Dyżurni wydania:
Lucyna DOWDO
Jan LEWICKI
Krystyna RUCZYŃSKA
Krystyna BOGDANOWICZ
Antonina MISZCZUK
Łoreta BORKOWSKA

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rządu Republiki Litewskiej.

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 50 ct
SL 322
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-63, zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, solecznicki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i szyrwincki — 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, styliści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJE SIĘ:

W Domu Prasy (al. Laisvės 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17, jak też pod adresami w WILNIE (od godz. 9 do 19):

• al. Gedimino 46-1;
• ul. Pylimo 26;
• al. Gedimino 2, Poczta Centralna.
• W oddziałach łączności:
• nr 41, Gerovės 29;
• nr 48, Kojalavičiaus 131;
• Buivydiškės;
• Kalvėliai;
• Mickūnai;
• Nemenčinė;
• Nemežis;
• Paberžė;
• Pagiriai;
• Rudamina;
• Salininkai;
• Sudervė.
• W Kownie: ul. Biržų 8.

ISSN 1392-0405